

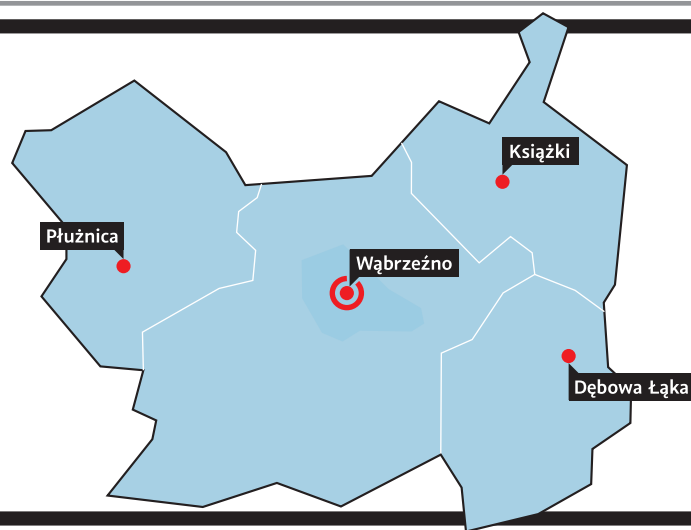
CZWARTEK
4 CZERWCA 2015

nakład: 3000 egz.
ISSN: 2080-0878

1,79 zł
w tym 5% VAT

nr 22/2015 (321)

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

W tym numerze:

Powiat

Śmiertelny wypadek

W miniony czwartek, na drodze krajowej nr 15 doszło do śmiertelnego wypadku w którym zginął 16-letni mieszkaniec Golu-
bia-Dobrzynia

➤ str. 3

Podróże

Rowerami do stolicy Węgier

Wąbrzescy strażacy Michał Puchała i Michał Stożyński w ciągu niespełna czterech dni dotarli rowerami do Budapesztu. Łącznie pokonali 924 km w jedną stronę, przemierzając cztery państwa europejskie

➤ str. 7

Sport

Wąbrzescy biegacze w Kowalewie

Grono zawodników z Wąbrzeźna wystartowało w minioną sobotę w reaktywowanym po przerwie biegu ulicznym w Kowalewie

➤ str. 31

Książki

Nowy dyrektor GOK-u

Od połowy maja Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Książkach oficjalnie szefuje Jerzy Cyran. „Firmę” zna od podszewki, pracuje w niej już 27 lat.

➤ str. 4

REKLAMA

MASZYNY ROLNICZE
FOLIE I SIATKI DO BEL
FINANSOWANIE SIPMA
Zapraszamy na targi
Grubno 13-14 czerwiec
Jul-Masz
tel. 725 725 724

Łączy ich droga

POWIAT WĄBRZESKI ➤ Pięć samorządów, dwadzieścia milionów złotych i porozumienie. Efektem jest 16 km gruntownie wyremontowanej drogi na trasie Wąbrzeźno – Kowalewo



Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonano w Pływaczewie

Stan drogi powiatowej 1722C Wąbrzeźno – Kowalewo był zły od wielu już lat. Droga ta przebiega przez tereny zarządzane przez pięć samorządów: powiatów golubsko-dobrzyńskiego i wąbrzeskiego, gminy Kowalewo Pomorskie, gminy Wąbrzeźno oraz miasta Wąbrzeźno.

Do gruntownej przebudowy przystąpiono dzięki temu, że po kilku latach debat wspomnianym samorządom udało się porozumieć i zdobyć unijne dofinansowanie na realizację planów remontowych.

Droga została na całej długości poszerzona do sześciu metrów, powstały nowe odcinki chodników (ich budowa ma być kontynuowana). Wybudo-

wano też przepusty pod drogą, kanalizację deszczową przy ul. Wolności w Wąbrzeźnie, wyregulowano pobocza, przebudowano sieć energetyczną, przebudowano skrzyżowania, a także zatoki i przystanki autobusowe. No i oczywiście położono nową nawierzchnię. Droga ta stanowi połączenie drogi krajowej nr 15 z drogami wojewódzkimi nr 534 i 548. Ma duże znaczenie dla rozwoju powiatu wąbrzeskiego, golubsko-dobrzyńskiego oraz zlokalizowanych na trasie jej przebiegu gmin. Droga została przebudowana na całej długości tj. 15,890 km na obszarze miasta Wąbrzeźna oraz gmin Wąbrzeźno i Kowalewo Pomorskie.

dokończenie str. 2

REKLAMA

SKORZYSTAJ Z WIOSENNYCH OKAZJI

WYKASZARKA 525RX
+669 zł 1 589 zł
WYKASZARKA 535RX
+275 zł 2 175 zł
WYKASZARKA 545RX
+999 zł 2 869 zł
Promocyjne ceny brutto



GRATIS
OCHRONNIKI SŁUCHU
Oferta ważna od 20.04 do 30.06.2015 r. lub do wyczerpania zapasów.

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

WĄBRZEŹNO, ul. 1-go maja 63, tel.: 724 917 745

Husqvarna



POWIAT ➤ Świątowaliśmy Dzień Dziecka

Kolorowo i na wesoło obchodzono na terenie naszego powiatu Międzynarodowy Dzień Dziecka. W Wąbrzeźnie i Dębowej Łące, festyny z tej okazji były już dzień wcz-

śniej, w niedzielę. Na zdjęciu zabawy dla dzieci z chustą edukacyjną na wąbrzeskim rynku. Więcej na str. 2

Fot. nadesłane

REKLAMA

kredyty gotówkowe

Kredyt gotówkowy z niskim oprocentowaniem!



pieniądze w 15 minut



minimum formalności



na każdy pomysł

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?

SPRAWDŹ OFERTĘ W ODDZIALE!



Wąbrzeźno
Kościuszki 2a
czynne pon.-pt. 9.00-17.00



Infolinia:
195 00

koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

Santander
CONSUMER BANK

Świętowali najmłodszy

DZIEŃ DZIECKA ➤ Już 30 maja na wąbrzeskim rynku najmłodszy mieszkańcy miasta wzięli udział w imprezie przygotowanej z okazji Dnia Dziecka przez Wąbrzeski Dom Kultury.

– Tego dnia na dzieci czekały liczne niespodzianki, wśród których nie zabrakło quizów, zawodów sportowych, malowania twarzy oraz magicznych sztuczek wykonywanych przez Antona Czuprowa. Natomiast miłośnicy teatru wprowadzeni zostali w jego tajniki, za sprawą znanego przez wąbrzeszanie teatrologa Zbigniewa Izdebskiego – informuje Dorota Otremba.

Ponadto, najmłodszy mieszkańcy miasta mogli bezpłatnie skorzystać z urządzeń oferowanych przez firmę Bajkolandia tj. zjeżdżalni, trampoliny i mini

karuzeli. Ten prezent cieszył się niesamowitą popularnością. Dużą atrakcją był również pokaz samochodów policyjnych KPP w Wąbrzeźnie. – Każde dziecko miało okazję przez chwilę побыć „prawdziwym” policjantem. Ogromne zaciekawienie wzbudził pies policyjny Brutus, którego tresurę prowadził doświadczony funkcjonariusz – dodaje Dorota Otremba.

W prezencie dla najmłodszych Firma „Wesoły gość” Barbary Szczodrowskiej zaprosiła do „Fotobudki”, w której można było zrobić sobie pamiątkowe

zdjęcie w zabawnej aranżacji. Natomiast każdy, kto miał ochotę na sportowo – taneczne „wygibasy”, mógł skorzystać z oferty Joanny Dumy, właścicielki „Odnowy Fitness”, która poprowadziła zajęcia ruchowe na świeżym powietrzu. O godz. 16.00 w kinie WDK wyświetlony został film dla dzieci, z bezpłatnego seansu skorzystało 80 młodych widzów. Współorganizatorem Dnia Dziecka była Komenda Powiatowa Policji.

(krzan)

Foto nadesłane



Brutus jest świetnie wyszkolonym psem policyjnym

Powiat Wąbrzeski

Łączy ich droga

dokończenie str. 1

Początek zrealizowanej inwestycji znajduje się skrzyżowaniu ulic Kopernika i Wolności w Wąbrzeźnie, a koniec stanowi skrzyżowanie z drogą krajową nr 15 w Kowalewie Pomorskim. Wykonawcą robót była firma SKAN-SKA S.A.

Całkowita wartość zrealizowanego projektu to 20 568 792,72 zł, z czego 10 284 396,36 zł to dofinansowanie ze środków unijnych. Pozostałą kwotę wyłożyły samorządy: powiat wąbrzeski 15,50 proc., miasto Wąbrzeźno 13,50 proc., gmina wiejska Wąbrzeźno 11,50 proc., powiat golubsko-dobrzyński 4,70 proc. i miasto Kowalewo Pomorskie 4,75 proc. Inwestycję w imieniu wszystkich wymienionych samorządów poprowadziło starostwo wąbrzeskie. Do jej realizacji powołano spółkę. Projekt zrealizowano pomiędzy listopadem 2013, a majem bieżącego roku.

Roboty związane z nawierzchnią prowadzone były przy zamkniętej drodze, co sta-

nowiło utrudnienia dla kierowców, a zwłaszcza okolicznych mieszkańców.

Uroczystości związane z oddaniem drogi do użytku rozpoczęto w Pływaczewie, gdzie Krzysztof Maćkiewicz starosta wąbrzeski, Leszek Kawski burmistrz Wąbrzeźna, Władysław Łukasik wójt gminy Wąbrzeźno, Andrzej Okrucński starosta golubsko-dobrzyński, Andrzej Grabowski burmistrz Kowalewa Pomorskiego, Ryszard Bober przewodniczący Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Kamila Radziecka Dyrektor Departamentu Wdrażania RPO Urzędu Marszałkowskiego oraz Rafał Cieszyński menadżer projektu z firmy Skanska S.A. dokonali symbolicznego przecięcia wstęgi.

Dalsza część uroczystości zorganizowana została w Wąbrzeskim Domu Kultury, gdzie przeprowadzono konferencję, na której całość projektu podsumowano.

Starosta Krzysztof Maćkiewicz gorąco dziękował przed-

stawicielom wszystkich samorządów, firm i wszystkim zaangażowanym w realizację zadania. Szczególnie ciepłe słowa skierował do Kamili Radzieckiej z Urzędu Marszałkowskiego, która również chwaliła urzędników starostwa za profesjonalizm.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Ryszard Bober podkreślił ogromną rolę współpracy pomiędzy samorządami, przy realizacji tak dużych inwestycji.

– Wąbrzeźno jest teraz chyba najlepiej skomunikowanym miastem tej wielkości w naszym regionie – powiedział przewodniczący Sejmiku – Jeżeli jeszcze uda nam się zrobić połączenie z autostradą, to chyba już nic więcej do szczęścia nie będzie nam potrzebne. Współpraca jaka nawiązały samorządy do realizacji tego projektu, to swoisty pierwowzór i jedyny taki przykład partnerstwa samorządów na terenie naszego województwa – podkreślił Bober.

tekst i fot.

Magdalena Betlejewska



KONKURS ➤ Świetnie znają mitologię

Międzyszkolny konkurs dla klas piątych „Z mitologią za pan brat” to już tradycyjne wydarzenie w Szkole Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie.

– Do rywalizacji o miano najlepszego znawcy mitologii oraz historii starożytnej Grecji i Rymu zaprosiliśmy również piętoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie. Uczestnicy musieli wykazać się ogromną wiedzą, odpowiadając na szczegółowe pytania testowe, odróżnić prawdę od fałszu,

rozpoznać greckiego boga a także ułożyć wydarzenia historyczne w odpowiedniej kolejności – informuje Anna Kolczyńska, polonistka z „trojki”.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody, a wszyscy uczestnicy słodki upominek. Finalistami konkursu zostali: I miejsce Martyna Mochalska SP 2, II miejsce Marcin Adamczyk SP 2, III miejsce Dawid Wojdyło SP 3.

(krzan)

Foto (nadesłane)

OGŁOSZENIE

PRACA SEZONOWA 2015 !

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna "Nowe Pole" w Miesiączkowie k.Górzna, pow.brodnicki zatrudni osoby chętne do pracy sezonowej do zbioru: **TRUSKAWKI, MALINY, WIŚNI.**

Planowany początek zbiorów ok. 15 czerwca. Zapewniamy bezpłatny transport.

Dodatkowe informacje pod numerami tel.

508-334-852, 609-440-829

56 49-888-37 (7.00 - 15.00)



REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (56) 68 22 680
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor Naczelny:
Adrianna Błaszkievicz
Dział reklamy:
tel. (56) 68 22 680
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4
tel. (56) 68 22 680
Wydawca:
Wydawnictwo
Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

Wypadek w Małym Pułkowie

POWIAT ➤ Do tragicznego zdarzenia, w którym zginął młody rowerzysta, doszło w czwartek 28 maja około godz. 18.50 na drodze krajowej nr 15 w miejscowości Małe Pułkowo



Policjanci na miejscu wypadku wstępnie ustalili, iż kierujący rowerem 16-latek, na prostym odcinku drogi nie zachował należytej ostrożności podczas manewru skrętu

w lewo i został potrącony przez mercedesa. Kierujący rowerem w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć. Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu ustalenie dokładnych przyczyn i okoliczności wypadku.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że winny wypadku może być rowerzysta, a cały wypadek prawdopodobnie nagrany jest dzięki temu, że auto biorące udział w wypadku miało kamerę.

Nastolatek był mieszkańcem Golubia-Dobrzynia i uczniem tamtejszego Zespołu Szkół.

(krzan)

Foto: KPP w Wąbrzeźnie

Wąbrzeźno

Pływanie z mistrzynią olimpijską

Wąbrzeska pływalnia w Dniu Dziecka zaprosiła Otylię Jędrzejczak, polską pływaczkę, mistrzynię olimpijską, świata, Europy. Trzykrotnie wybraną najlepszym sportowcem Polski.



Mistrzyni udzielała wskazówek młodym pływakom, poprowadziła zajęcia w szkółce pływackiej, rozdawała zdjęcia i autografy.

– Spotkanie z Otylią Jędrzejczak przeprowadzane jest w ramach programu „Umiem pływać”, w którym uczestniczy nasza pływalnia – wyjaśnia Marek Kondraciewicz, prezes MZECWiK. – Program jest współfinansowany przez ministerstwo, gminę miejską Wąbrzeźno i Polski Związek Pływacki. Pani Otylia jest ambasadorem tej akcji, cieszymy się, że spotkała się z naszymi uczniami. Gościmy także wojewódzkiego koordynatora programu Roberta Miklasza i prezesa kujawsko – pomorskiego PZP Ma-

cieja Bukowskiego.

Do Miejskiego Uczniowskiego Klubu Pływackiego „Przyjazne wody” należą uczniowie klas sportowych ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie.

– Do klubu należą dzieci z klasy trzeciej i czwartej. Ćwiczą pływanie po sześć godzin tygodniowo na lekcjach wychowania fizycznego i dodatkowo po dwie godziny popołudniami – wyjaśnia Barbara Dąbrowska, nauczycielka z „dwójki”. – Klub działa od dwóch lat, zawodnicy osiągają już pierwsze sukcesy, na przykład zajęli czwarte miejsce podczas Jesiennych Zawodów Pływackich w Bydgoszczy. Startowało dwanaście drużyn z całego woje-

wództwa, więc osiągnęliśmy niezły wynik – dodaje trenerka.

Dlaczego warto pływać? – Pływanie rozwija równomiernie każdą partię ciała. Nawet jeżeli nie uprawia się go wyczynowo, to świetnie przygotowuje do każdej innej dyscypliny sportowej – podkreśla Otylia Jędrzejczak. – Ponadto ten sport uczy szacunku dla drugiego człowieka, uczy charakteru, dyscypliny oraz poprawia kondycję i wytrzymałość. Dlatego zachęcam każdego, aby spróbować swoich sił w tej dyscyplinie – podsumowuje najbardziej utytułowana polska pływaczka.

Krzysztof Zaniewski

Powiat

Dostali absolutorium

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu, Zarząd otrzymał absolutorium z wykonania budżetu za rok ubiegły. Podjęto też uchwały o zaciągnięciu pożyczki na budowę drogi, korektach w budżecie. Przyjęto też sprawozdania z pracy WTZ i o stanie sanitarny powiatu

Radni przyjęli protokół z poprzedniej sesji, po czym wysłuchali informacji starosty dotyczącej pracy Zarządu Powiatu od czasu ostatniej sesji. Następnie w y s ł u c h a n o s p r a w o z d a ń z d z i a ł a l n o ś c i P o w i a t o w e g o Centrum Pomocy Rodzinie, Warsztatów Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie. O stanie sanitarnym i sytuacji epidemiologicznej powiatu poinformował Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, a Powiatowy Lekarz Weterynarii o stanie sanitarno - weterynaryjnym.

Radni głosowali m.in. nad uchwałami dotyczącymi: zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania uchwał. Zarządowi Powiatu udzielono absolutorium.

Zadecydowano też o zaciągnięciu krótkoterminowego kredytu w wysokości przeszło 2 mln zł, który przeznaczony ma



Starosta Krzysztof Maćkiewicz i kierowany przez niego Zarząd Powiatu otrzymali absolutorium

być na budowę drogi powiatowej Wąbrzeźno – Sitno. Jak podano w uzasadnieniu, konieczność zaciągnięcia kredytu podyktowana jest tym, że zadanie to jest dofinansowane datacją celową z budżetu państwa w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych”.

Wprowadzono też korekty w prognozie finansowej powiatu oraz budżecie.

Tekst i fot. MB

REKLAMA

AGROLOK

W związku z intensywnym rozwojem naszej firmy zatrudnimy

KIEROWCÓW C+E

oczekiwania:

- karta kierowcy, ważne prawo jazdy C+E,
- niekaralność
- dyspozycyjność
- świadectwo kwalifikacji zawodowych na przewóz rzeczy
- orzeczenie psychologiczne

zapewniamy:

- umowa o pracę na pełen etat,
- terminowość wypłat
- wynagrodzenie w pełni oskładkowane
- praca przez cały rok



C.V. i list motywacyjny prosimy kierować na adres: praca@agrolok.com.pl

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych”

SKONTAKTUJEMY SIĘ Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

Nowy dyrektor GOK-u

KSIĄŻKI ▶ Od połowy maja Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Książkach oficjalnie szefuje Jerzy Cyran. „Firmę” zna od podszewki, pracuje w niej już 27 lat



Jerzy Cyran kieruje teraz książkowskim GOK-iem

Po odejściu na emeryturę Marianny Ciupak, dotychczasowej dyrektorki, wielu zastanawiało się, jaka przyszłość czeka gminną kulturę. Tym bardziej, że w tym roku z samorządowego budżetu na tę

działkę przeznaczono mniej pieniędzy niż zwykle.

12 maja wójt Jerzy Dutkiewicz zarządzeniem, bez konkursu, powierzył dyrektorski stołek Jerzemu Cyranowi, do tej pory instruktoro-

wi prowadzącemu zajęcia cyrkowe i zajmującemu się akustyką.

– Jak teraz będzie funkcjonował ośrodek?

– Na pewno będę kontynuował to, co robiła pani Ciupak. Zostaną zespoły „Skowronki”, „Książkowianka”, grupa cyrkowa, klub rękodzieła „Węzełek”. Zajęcia zumbi zostały zawieszone z powodu zbyt małej liczby chętnych. Czekam na propozycje młodzieży. Będziemy starali się sprostać tym oczekiwaniom na miarę sił i środków. Po odejściu pani Ciupak jest o jeden etat mniej, więc tych sił też jest mniej. Liczymy, że była pani dyrektor w ramach wolontariatu poprowadzi zespół „Książkowianka”.

– Czy spodziewał się Pan takiego awansu?

– Nie. Zaskoczyła mnie ta decyzja. Trudno powiedzieć czy jednoznacznie pozytywnie, bo spada

na mnie duża odpowiedzialność. Na razie układam wszystko. Do mojej dotychczasowej pracy instruktorskiej doszło zarządzanie zespołem i budżetem. Co do tego ostatniego – w tym roku mamy tylko na płace. Zajęcia dodatkowe nie mogą więc generować kosztów. W wakacje planujemy zajęcia z „Projektorem” – wolontariat studencki. Młodzi ludzie będą prowadzić zajęcia sportowe i artystyczne.

– Rozważaliście Państwo powołanie przy GOK-u stowarzyszenia, które by się zajęło pozyskiwaniem pieniędzy np. unijnych na różne działania?

– Można się nad tym zastanowić. Wszystko jest do przemyślenia. Musimy podejmować jakieś działania, by pozyskiwać pieniądze z zewnątrz.

– Wójt zapowiadał połącze-

nie ośrodka kultury z biblioteką. Co Pan o tym sądzi?

– Szczegółów nie znam, nie chciałbym się wypowiadać na ten temat.

– Największy problem, z jakim będzie się musiał zmierzyć?

– Kłopotów na pewno brakuwać nie będzie, ale tego najpoważniejszego jeszcze nie zdiagnozowałem. Być może to właśnie kwestia finansowa.

– Czy kadra ośrodka zostanie w stanie niezmienionym?

– Nic nie zmieniają. Pracujemy w obsadzie 4-osobowej – dyrektor, księgowa, sprzątaczką i instruktorem na pół etatu. To spore wyzwanie, by utrzymać przy tej obsadzie dotychczasową działalność ośrodka.

Tekst i fot. (aba)

OGŁOSZENIE



Wąbrzeski Bieg Zdrowia

Dnia 12 czerwca 2015 r. w ramach projektu „Kompleksowe działania z zakresu promocji zdrowia i profilaktyki chorób nowotworowych z zapewnieniem wysokiego stopnia zgłaszalności na badania w Powiecie Wąbrzeskim” organizujemy **Wąbrzeski Bieg Zdrowia**. Bieg rozpocznie się na stadionie Unii Wąbrzeźno o godzinie 13.00. Impreza potrwa około 3-4 godzin. Konkurencja rozgrywana będzie w 4 kategoriach wiekowych, dystans jest dostosowany do wieku oraz możliwości uczestników.

Do udziału w biegu zapraszamy uczniów szkół podstawowych z klas 4-6, szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz osoby dorosłe.

W czasie trwania imprezy odbędzie się festyn, na którym będą promowane aspekty związane ze zdrowym stylem życia, w tym zapobieganie otyłości, konsekwencje stosowania używek, znaczenie aktywności ruchowej oraz zdrowego odżywiania. Dla wszystkich uczestników biegu przewidziano koszulki, balony, napoje, owoce. Zwycięzcy otrzymają medale, puchary oraz dyplomy.

Zapisy na Bieg przyjmują pracownicy biura pod numerem telefonu 56 688 24 51, wew. 134 do dnia 09.06.2015 r. Centralne Biuro Projektu Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie, ul. Wolności 44, 87-200 Wąbrzeźno, pokój 115

REKLAMA

Edukacja

Tablice interaktywne dla szkół

Wkrótce ruszy dostawa i instalacja tablic interaktywnych w 539 szkołach podstawowych województwa w tym w jedenastu z naszego powiatu. Przedsięwzięcie realizują wspólnie samorząd województwa oraz samorządy lokalne.

W pierwszej, zakończonej cztery lata temu edycji projektu, do klas pierwszych, drugich i trzecich szkół podstawowych w regionie trafiło w sumie 2346 zestawów tablic multimedialnych. Był to największy tego typu projekt w Polsce.

– Nasze tablice interaktywne to świetne narzędzia dydaktyczne, które pozwalają uatrakcyjnić zajęcia nauczycielom i dają wiele frajdy dzieciom. Kolejną edycję naszego projektu kierujemy głównie do starszych uczniów szkół podstawowych. Ze wsparcia po raz pierwszy skorzystają też szkoły niepubliczne – tłumaczy marszałek Piotr Całbecki.

W powiecie wąbrzeskim tablice trafią do szkół w Łobdowie,

Wielkich Radowiskach, Dębowej Łące, Płużnicy, Wąbrzeźnie, Jaranowicach, Myśliwcu, Ryńsku, Zielonii i Książkach.

W skład każdego zestawu wejście tablica multimedialna nowej generacji oparta na technologii dotykowej, projektor oraz laptop z oprogramowaniem. Zadanie wykona wyłoniona w postępowaniu przetargowym firma Integrated Solution z siedzibą w Warszawie, która dostarczy i zainstaluje sprzęt w szkołach. Wartość umowy to 27,4 miliona złotych. Umowa z wykonawcą została podpisana 25 maja. Czas na wykonanie zlecenia to sześć miesięcy.

– Tablice interaktywne trafią do szkół w ramach projektu „Realiza-

cja systemu innowacyjnej edukacji w województwie kujawsko-pomorskim poprzez zbudowanie systemu dystrybucji treści edukacyjnych” realizowanego przez Urząd Marszałkowski w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego – informuje Beata Krzemińska rzeczniczka prasowa Urzędu Marszałkowskiego – Wartość zadania to 32,4 miliona złotych a dofinansowanie z Unii Europejskiej wynosi 24,3 miliona złotych. Częścią tego przedsięwzięcia jest także budowa Kujawsko-Pomorskiej Platformy Edukacyjnej czyli internetowego systemu dystrybucji treści edukacyjnych

MB

Książki

Pokaż swoje obejście

Do 15 czerwca ci, którzy chcą pochwalić się zadbaną działką lub gospodarstwem, mogą zgłaszać się do konkursu „Piękna zagroda”.

Zmagania organizuje wójt gminy Książki wspólnie ze starostwem powiatowym. Przebiegają one dwuetapowo – najpierw zostaną wyłonieni właściciele najładniejszych przybytków w gminie, a następnie w powiecie. Rywalizacja ma zachę-

cić do poprawy estetyki zabudowy oraz warunków higieniczno-sanitarnych w gospodarstwach.

Konkurs przeprowadzany jest w dwóch kategoriach: na najbardziej zadbaną zagrodę wiejską i najbardziej zadbaną działkę siedlisko-

wą. Aby wziąć w nim udział, należy złożyć wypełnioną kartę zgłoszenia u sołtysa (ma on odpowiedni druk) bądź w Gminnym Ośrodku Kultury. Szczegóły na www.gokksiazki.pl.

(aba)

SALONY SPORTOWE STELA-MAR

KROSS TWO WHEELS ONE PASSION

PROMOCJA 389 zł

PROMOCJA ROMET TURING 26"
*PROMOCJA OBOWIĄZUJE DO 18.06.2015

WĄBRZEŹNO – KOPERNIKA 7
NOWY SKLEP - GEN. SIKORSKIEGO 8

Uroczysta sesja na 25-lecie samorządności

WĄBRZEŻNO ➤ W środę w Wąbrzeskim Domu Kultury ćwierćwiecze samorządu świętowali ci, którzy go tworzyli i tworzą go obecnie



Wśród zaproszonych gości byli m.in. burmistrz Maciej Woźniak, burmistrz Bogdan Koszuta i wiceburmistrz Zbigniew Ceglarski

Poza aktualnie wypełniającymi mandat samorządowcami w wydarzeniu wzięli udział zaproszeni goście, m.in. burmistrzowie Bogdan Koszuta i Maciej Woźniak oraz radni poprzednich kadencji. Nie zabrakło także przedstawicieli państwowych instytucji oraz kierowników miejskich jednostek samorządowych. Program artystyczny zaprezentowali uczniowie wąbrzeskiego gimnazjum. Był czas na wspomnienia i świętowanie.

O refleksje na temat minionych 25 lat poprosiliśmy byłych włodarzy Wąbrzeźna – Bogdana Koszutę (burmistrza I, II, IV i V kadencji) oraz Macieja Woźniaka (burmistrza III kadencji). Zapytaliśmy m.in., co według nich jest największą zaletą samorządności?

– Ponieważ uczestniczyłem w latach osiemdziesiątych w ruchu Solidarność, to postulat o przywróceniu samorządu traktowałem zawsze jako jeden z najważniejszych – podkreśla Bogdan Koszuta. – To przez samorząd realizujemy zasady demokracji. To w samorządzie wyzwala się zbiorową energię do rozwiązywania ważnych problemów lokalnych. Wreszcie samorząd daje poczucie wpływu społeczności lokalnej na to, jak budujemy swoją najbliższą rzeczywistość – uważa Bogdan Koszuta. W podobnym tonie wypowiada się Maciej Woźniak. – Największą wartością idei samorządności jest możliwość decydowania o losach naszej „małej ojczyzny” – zaznacza.

Dwadzieścia pięć lat to sporo czasu. Czy warunki, w jakich działali samorządowcy zmieniały się? Czy były to zmiany na lepsze, czy na gorsze?

– Podstawowa, widoczna gołym okiem różnica, to finansowanie samorządów. Dziś, za sprawą dotacji unijnych, pieniądze do sa-

morządów płyną szerokim strumieniem. Czasami zastanawiam się nawet, czy są one właściwie wykorzystywane, czy nie jest tak, że przygotowuje się zupełnie niepotrzebne inwestycje, byle tylko dostać i wydać pieniądze unijne, byle się coś działo? Przed rokiem 2004 o dodatkowych funduszach można było tylko pomarzyć. Gospodarowało się własnym skromnym budżetem – mówi Maciej Woźniak. Nieco inaczej ocenia różnice Bogdan Koszuta. – Pierwsze kadencje dawały więcej możliwości. Premier Mazowiecki powiedział kiedyś, że co nie jest prawem zabronione, jest dozwolone. Wyzwoliło to wiele ciekawych pomysłów samorządów w naszym kraju. Pozwalało na przyjmowanie często korzystniejszych rozwiązań finansowych – wyjaśnia burmistrz czterech kadencji.

– Mogę podać przykład z naszego miasta. Budowaliśmy oczyszczalnię ścieków. Do zakończenia budowy należało zabezpieczyć 64 mld złotych. Był to wówczas roczny budżet Wąbrzeźna. Ponieważ nie było wtedy ustawy o zamówieniach publicznych, możliwa była zmiana projektu w trakcie budowy. Wybudowaliśmy równie dobrą oczyszczalnię za 24 miliardy złotych. Dziś w świetle prawa takiej możliwości by nie było. Obecne prawo zmierza do szczegółowego nadzoru państwa nad samorządem. Tak, jak gdyby prawodawcy nie wierzyli w demokrację – uzasadnia.

Co byli burmistrzowie uważają za największe osiągnięcie wąbrzeskiego samorządu?

– Jest kilka poważnych osiągnięć – podkreśla Bogdan Koszuta. – Dzięki przejęciu oświaty jako pierwsza gmina w Polsce przez 3 lata miasto zyskało na liczenie wyższej o ok. 40 % subwencji oświatowej. Spożytko-

wano te środki na utrzymanie wyższego standardu w zajęciach nieobowiązkowych oraz remonty wszystkich szkół. Doprowadzenie gazu do miasta, wybudowanie obwodnicy, zrealizowane budownictwo komunalne oraz TBS to działania zmieniające standardy życia w naszym mieście. Widzę w tym wielki wkład kolejnych samorządów – dodaje.

Również Maciej Woźniak dostrzega pozytywne efekty działań. – Każda ekipa rządząca naszym miastem miała własne sukcesy. Moim największym osiągnięciem było budownictwo mieszkaniowe, w tym budownictwo socjalne. Jako Wąbrzeźno byliśmy na dziesiątym miejscu w Polsce pod względem liczby mieszkań (w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców) oddanych do użytku – przypomina.

A jak byli włodarze oceniają formę świętowania, w której mieli okazję uczestniczyć?

– Uroczystości podsumowujące dorobek pokoleń w samorządzie są potrzebne i właściwe dla budowania tożsamości wspólnoty samorządowej. Występ młodzieży przebiegał naprawdę na wysokim poziomie. Należą się jej za to wyrazy uznania. Jednak odniosłem również wrażenie, że dzisiejsza uroczystość przebiegała tylko ku czci powstania samorządu w kraju. Wyglądało to tak, jak gdyby w Wąbrzeźnie samorząd nie powstał i mówić nie ma o czym – ocenia Bogdan Koszuta.

– Pozytywnie oceniam sam pomysł uczczenia 25-lecia samorządu w Wąbrzeźnie – odpowiada Maciej Woźniak. – Rewelacyjny był występ artystyczny uczniów naszego gimnazjum. Natomiast podczas całej uroczystości nie usłyszałem praktycznie niczego o osiągnięciach Wąbrzeźna w minionym 25-leciu. Dlaczego? Czyżby obecne władze cierpiały na amnezję? Skupiono się na bardzo ogólnych informacjach o samorządności lokalnej w Polsce. Z kolei dramatycznym zgrzytem ze strony gospodarzy tej uroczystości był brak imiennego powitania poprzednich burmistrzów i przewodniczących Rady Miasta. Brak kindersztuby czy celowe „przeoczenie”? Dodam, że imiennie powitano obecne na sali urzędniki. Takie jest rozumienie idei samorządności. Ręce opadają – podsumowuje Maciej Woźniak.

Tekst i foto.
Krzysztof Zaniewski

Wąbrzeźno

Trzysta tysięcy do rozdysponowania

Do dyspozycji mieszkańców Wąbrzeźna oddano 300 000 złotych na zadania inwestycyjne, modernizacyjne, organizację imprez sportowych czy kulturalnych. O podziale środków zadecyduje głosowanie, w którym sami możemy wskazać, które projekty są najbardziej potrzebne.

– Pierwsza edycja budżetu obywatelskiego pokazała, że wąbrzeźnianie chcą uczestniczyć w rozwoju miasta. W ubiegłym roku zgłoszono aż 38 projektów, a w głosowaniu wzięło udział 3168 osób – informuje burmistrz Leszek Kawski. – Świadczy to o dużym zaangażowaniu w sprawę miasta, dlatego ogłoszona zostaje kolejna edycja budżetu obywatelskiego, w którym tyko od pomysłów i aktywności mieszkańców zależy, na co przeznaczone zostaną pieniądze – ogłasza burmistrz.

Zasady funkcjonowania są takie same jak w roku ubiegłym. W projekcie budżetu miasta na 2016 rok, który ma być przygotowany do 15 listopada br., wydzielona zostanie kwota trzystu tysięcy. Pieniądze te będą przeznaczone na zadania, które zgłoszą mieszkańcy Wąbrzeźna. Cała procedura prowadzona jest w ramach konsultacji społecznych, przy pomocy ankiet.

Kto może zgłaszać?

Trzeba być mieszkańcem Wąbrzeźna i mieć ukończone co najmniej 16 lat. Każdy może zgłosić jeden projekt zadania. Pomysł musi także uzyskać wstępne poparcie co najmniej sześciu innych mieszkańców Wąbrzeźna.

Kto może poprzeć?

Może to zrobić każdy mieszkaniec Wąbrzeźna, który ma ukończone minimum 16 lat. Swojego poparcia można udzielać dowolnej liczbie projektów.

Jakie zadania można zgłaszać?

Do budżetu obywatelskiego można zgłaszać projekty inwestycyjne, modernizacyjne, dotyczące zagospodarowania przestrzeni, organizacji imprez kulturalnych, sportowych itp. Trzeba pamiętać, aby charakteryzował je trwały cel publiczny oraz żeby nie były sprzeczne z obowiązującymi w Wąbrzeźnie planami, programami, a także obowiązującymi przepisami prawa oraz prawami osób trzecich (w tym prawami własności). Należy też pamiętać, aby szacunkowa wartość zgłoszonego do wykonania zadania nie przekro-

czyła 300.000 zł.

Terminy

Projekty zadań można zgłaszać do 30 czerwca 2015 r. Należy je złożyć na formularzu „ankieta – wniosek”. Obowiązkowo trzeba do niego dołączyć „ankietę – listę poparcia dla projektu zadania” (formularze dostępne na stronie internetowej urzędu miasta). Wniosek wraz z listą poparcia należy złożyć w sekretariacie Urzędu Miasta (ul. Wolności 18) lub przesać na adres: Urząd Miasta, ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno z dopiskiem „Budżet obywatelski” (w tym przypadku decydować będzie data wysyłki).

Weryfikacja

Projekty złożone przez mieszkańców zostaną zweryfikowane pod względem formalnym, prawnym i technicznym przez pracowników z poszczególnych wydziałów Urzędu Miasta. Lista pozytywnie zweryfikowanych projektów zostanie opublikowana do 5 sierpnia 2015 r. Wszystkie poddane zostaną głosowaniu.

Głosowanie

Rozpocznie się 17 sierpnia i będzie trwać do 14 września 2015 r. Może w nim wziąć udział mieszkaniec Wąbrzeźna, który ukończył co najmniej 16 lat. Uwaga! – głosować można tylko raz, udzielając swojego poparcia maksymalnie dwóm zadaniom.

Głosowanie odbędzie się poprzez „ankietę – głosowanie”, którą po wypełnieniu trzeba będzie złożyć osobiście w sekretariacie Urzędu Miasta lub przesać pocztą na adres urzędu z dopiskiem „Budżet obywatelski”, najpóźniej do 14 września 2014 roku.

Wyniki

Po zweryfikowaniu oddanych głosów i ich zsumowaniu wybrane zostaną zadania z największym poparciem (aż do wyczerpania kwoty 300.000 zł). Zwycięskie pomysły zostaną uwzględnione w projekcie budżetu na 2016 rok. Lista oraz wyniki głosowania zostaną podane do publicznej wiadomości do 12 października 2015 r.

(krzan)

Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

Klaster mody i producentów odzieży

Aleksander siedzi przy biurku w swojej agencji reklamowej.

(słyszemy głos sekretarki) Przyszła jakaś pani od klastrów. Powiedziała, że pan jest.

A: Przecież za chwilę wychodzę. No dobrze, niech wejdzie. (wchodzi Katarzyna, witają się, a on ciągnie dalej) Przepraszam, ale jestem strasznie zabiegany. Chce pani wiedzieć, co to jest klaster?

K: Ja właściwie...

A: Wiem, wiem. Fundusze Europejskie, Inteligentny Rozwój, Programy Regionalne. Klaster to jest organizacja skupiająca przedsiębiorców, ale i jednostki badawczo-rozwojowe. Razem wymyślają, produkują i promują jakieś wspólne przedsięwzięcie, co każdemu z nich się opłaca. Opowiem to pani na przykładzie.

K: Tak, ale ja...

A: Proszę mi zaufać. To znaczy nie do końca, bo nie wyjawię pani swoich konkretnych planów. Firmy, o których będę mówił nie istnieją, proszę nie szukać ich w Google'u (mówiąc to sięga do szafki, wyjmując stosik talerzyków; rozstawia je i pisze na karteczkach, które potem kładzie na talerzykach – nazwy miast skrótami) – tu pani ma Etk, tu Olsztyn, tu Lublin, a tu... później pani powiem. Powiedzmy, że Etk produkuje dwa innowacyjne ma-

teriały na odzież sportową. Jeden będzie się nazywał Pollander, a drugi Pollandax.

K: Czym się będą różniły?

A: Na razie przede wszystkim nazwą. (śmieje się) Pracują nad nimi specjaliści od technologii z materiału laboratorium, też w Etku. Można by te tkaniny później sprzedawać, ale...

K: ...ale producentowi bardziej się opłaca związać z kimś, kto szyje sportowe ubiory.

A: O, skąd pani to wie? Nie tylko sportowe. Ten nowy materiał może też być przydatny w służbach mundurowych. W każdym razie szwalnia jest w Lublinie. Ja jestem z Olsztyna i mam tu małą agencję reklamową. Wzór odzieży wymyśli odłotowa projektantka. Polka mieszkająca w Berlinie, która ma już tam własne kanały sprzedaży i właśnie wchodzi na rynek austriacki. (na pustych dotąd talerzykach kładzie kartki z nazwą Berlin i Wiedeń) Rozumie pani?

K: Rozumiem, tylko że...

A: Będziemy testować wzory i materiały, ale też banalne zdawałoby się zagadnienie, czy wybrać zamki błyskawiczne, czy tradycyjne guziki.

K: Najlepiej jedno i drugie.

A: Pani jest nadzwyczajna! Ma pani intuicję. Tak właśnie zrobimy! Zdu- blujemy zapiecia, w razie jakieg-



Dziadek przesyła garść guzików na szczęście.

Producent guzików z Suwałk ma 90 lata.

awarii to się przyda. A propos – zamki błyskawiczne produkują w Lublinie. Stowem, klaster trochę przypomina dawną spółdzielnię. Ja działam w jednym regionie, choć producenci mają siedziby w różnych miastach. Jako regionalny koordynator klastra mogę wystąpić o dofinansowanie unijne, a moja agencja zajmie się marketingiem, reklamą i budowaniem strategii działania. To samo można zrobić w każdym z regionów. Są na to środki z unijnego programu Inteligentny Rozwój. Mają wspierać większe przedsięwzięcia, także w skali międzynarodowej.

K: Chcę coś panu...

A: (nie słucha, składa papiery) Cieszę się, że mogłem pani to wyjaśnić, ale muszę panią przeprosić, bo je-

stem umówiony z producentem... Ciekawe, czy zgadnie pani czego?

K: Guzików.

A: Jest pani genialna. Proszę, tu jest moja wizytówka. Niech pani mi da swoją. Szkoda, żeby taka osoba się marnowała. (podają sobie wizytówki) Tak. Guzików. Ten producent zaczął jeszcze przed wojną. Ma 90 lata. Jasna głowa, temperament 50-latk...

K: I jest z Suwałk? (kładzie na pustym talerzyku wizytówkę, na której przed chwilą napisała flamastrem „Suwałki”, A patrzy zdziwiony) Dziadek przepraszam, ale zapomniał, że ma dziś uroczystość 70-lecia matury. Dlatego tu jestem. A on przesyła garść guzików na szczęście (wysypuje z woreczka guziki).

Stanisław Tym

Klaster, czyli innowacja

Współpraca firm z różnych województw oraz innowacyjne projekty będą mogły uzyskać dofinansowanie z Programu Inteligentny Rozwój. Celem takich przedsięwzięć jest wejście na nowe rynki, zwiększenie konkurencyjności i tworzenie nowych miejsc pracy. Takim klastrem może zarządzać jeden z producentów albo projektantów, firma doradcza, agencja reklamowa, marketingowa czy inna instytucja otoczenia biznesu. O wsparcie z Programu Inteligentny Rozwój będą się ubiegać – poza małymi i średnimi przedsiębiorstwami – także ośrodki naukowe, uczelnie i centra akademickie, jak również konsorcja z udziałem firm i jednostek naukowych.

Więcej informacji o Programie:

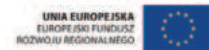
www.funduszeuropejskie.gov.pl

Bezpłatne informacje o Funduszach Europejskich uzyskasz w Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Odwiedź i dowiedz się, czy Ty, Twoja firma lub organizacja możecie skorzystać z dofinansowania.

Adresy Punktów znajdziesz na stronie:

www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

OGŁOSZENIE



oferuje PROGRAM DOFINANSOWANIA PRZEDSIĘBIORSTW*

W ramach Programu dofinansowania obejmującego działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa i zdrowia w miejscu pracy ZUS finansuje:

I. Projekty inwestycyjne, które odnoszą się przede wszystkim do bezpieczeństwa technicznego (rozwoju, modyfikacji i usprawnienia stanu technicznego maszyn, urządzeń oraz systemów i środków ochronnych).

Przykładowe działania w projektach inwestycyjnych

1. Zakup i instalacja osłon do niebezpiecznych stref maszyn i urządzeń (stałych, ruchomych, blokujących i blokujących z urządzeniem ryglującym, sterującym, itp.).
2. Zakup i instalacja elementów systemów sterowania realizujących funkcje bezpieczeństwa (oburęcznych urządzeń sterujących, urządzeń blokujących zezwalających, wyłączników krańcowych, urządzeń sterujących krokowych, urządzeń wyłączania awaryjnego, itp., odnoszących się bezpośrednio do maszyn).
3. Zakup i instalacja kabin i obudów dźwiękoizolacyjnych, lub dźwiękochłonnaizolacyjnych, tłumików akustycznych oraz materiałów i ustrojów dźwiękochłonnych.
4. Zakup i instalacja urządzeń oczyszczających i uzdatniających powietrze, urządzeń i elementów wentylacji miejscowej i ogólnej wentylacji oraz nawiewnej.
5. Zakup i instalacja urządzeń i (obudów, okapów, ssawek, itp.).
6. Zakup i instalacja maszyn i urządzeń służących poprawie bezpieczeństwa prac na wysokości, takich jak np.: podesty stacjonarne oraz rusztowania ruchome (przejezdne), podesty ruchome (wiszące, masztowe, stacjonarne), podesty ruchome przejezdne (wolnobieżne,

samojezdne mocowane na pojeździe oraz przewożne). Łączny poziom dofinansowania wszystkich działań inwestycyjnych projektu w zakresie zakupu podestów ruchomych oraz podestów ruchomych przejezdnych nie może być większy niż 50 000 zł brutto. Pozostałe działania projektu finansowane są na zasadach ogólnych.

7. Zakup i instalacja urządzeń (bez własnego napędu / nie samojezdnych) służących ograniczeniu obciążenia układu mięśniowo-szkieletowego przy pracach ręcznych związanych z przemieszczaniem przedmiotów, ładunków lub materiałów np. ręcznych wózków paletowych, wózków magazynowych, ręcznych wózków platformowych dwunożycowych, wciągników i żurawików do 450 kg.
8. Zakup i instalacja wózków jezdniowych podnośnikowych i innych urządzeń samojezdnych służących ograniczeniu obciążenia układu mięśniowo-szkieletowego, w przypadkach, gdy zastosowanie urządzeń przemierzanych ręcznie, wymienionych w punkcie 14 nie zapewnia skutecznego ograniczenia tych obciążeń. Łączny poziom dofinansowania wszystkich działań inwestycyjnych projektu w zakresie zakupu wózków jezdniowych podnośnikowych i innych urządzeń samojezdnych nie może być większy niż 50 000 zł brutto.
9. Zakup środków ochrony indywidualnej (wyłącznie dla firm zatrudniających do 49 pracowników).

II. Projekty o charakterze doradczym, zorientowane na poprawę zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy.

Przykładowe działania w projektach doradczym

1. Identyfikacja zagrożeń w miejscu pracy i ocena ryzyka zawodowego związanego z tymi zagrożeniami.
2. Wykonanie pomiarów stężeń i natężeń czynników szkodliwych i uciążliwych, występujących w miejscu pracy.
3. Dokonanie doboru środków ochrony indywidualnej do zidentyfikowanych zagrożeń (bez uwzględniania kosztów zakupu tych środków).

! Nie podlegają dofinansowaniu:

• działania, związane ze szkoleniami oraz działania z zakresu ochrony przeciwpożarowej jak również działania dotyczące zakupu maszyn produkcyjnych i ich części oraz narzędzi pracy.

III. Projekty inwestycyjno-doradcze, łączące działania powyższych projektów (pkt I i II).

PROGRAM JEST ADRESOWANY do wszystkich płatników składek, którzy odprowadzają składki na ubezpieczenie wypadkowe, ze szczególnym uwzględnieniem sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Poziom dofinansowania został zróżnicowany ze względu na rodzaj przedsiębiorstwa, zgodnie z kryteriami przedstawionymi w poniższej tabeli.

Rodzaj przedsiębiorstwa	Liczba pracowników	Procent dofinansowania	Maksymalna kwota dofinansowania dla projektów		
			doradczym (w PLN)	inwestycyjnych (w PLN)	inwestycyjno-doradczym (w PLN)
Mikro	1–9	90%	40 000	100 000	140 000
Małe	10–49	80%	60 000	150 000	210 000
Średnie	50–249	60%	80 000	260 000	340 000
Duże	250 i więcej	20%	100 000	400 000	500 000

* Wsparcie oferowane przez ZUS w ramach Programu jest bezzwrotne

PRZEDSIĘBIORCY UBIEGAJĄCY SIĘ O PRYZNANIE DOFINANSOWANIA

powinni złożyć do ZUS Wniosek płatnika składek o udzielenie dofinansowania projektu (etap I). Wniosek ten dostępny jest na stronie internetowej ZUS: www.zus.pl/prewencja

Kolejny krok to ocena wniosku (etap II) pod względem formalnym oraz pod względem merytorycznym przez eksperta z dziedziny, która ma być przedmiotem działań naprawczych i prewencyjnych (zadanie ZUS). Po pozytywnej ocenie Wniosku podpisana jest umowa (etap III) na realizację projektu.

Przekazanie środków (etap IV) następuje po podpisaniu umowy w dwóch transzach. Pierwsza transza w wysokości do 50% kwoty dofinansowania wypłacana jest w ciągu 14 dni od podpisania umowy.

Po zakończeniu realizacji przedsięwzięcia następuje odbiór projektu (etap V) przez eksperta. W terminie 30 dni od pozytywnego odbioru projektu następuje wypłata drugiej transzy.

WNIOSEK NALEŻY PRZESYŁAĆ:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Departament Prewencji i Rehabilitacji
ul. Szamocka 3, 5, 01-748 Warszawa

INFORMACJE SĄ UDZIELANE:

e-mail: cot@zus.pl
tel. 22 560 16 00 także z telefonów komórkowych
Informacje na temat programu opublikowane są na stronie Internetowej:
www.zus.pl/prewencja

Rowerami do stolicy Węgier

PODRÓŻE ➤ Wąbrzescy strażacy Michał Puchała i Michał Stożyński, w ciągu niespełna czterech dni dotarli rowerami do Budapesztu. Łącznie pokonali 924 km w jedną stronę, przemierzając cztery państwa europejskie



Na granicy słowacko – węgierskiej

Strażacka wyprawa rowerowa do stolicy Węgier rozpoczęła się w niedzielę 17 maja, o godz. 7:00 przed Komendą PSP w Wąbrzeźnie. Pierwszego dnia, osiągając średnią prędkość 21 km/h, śmiałkowicie przejechali 236 km i zakończyli dzień w Sieradzu. Po drodze pozdrowienia z CWA popłynęły do jednostek OSP i PSP w Golubiu–Dobrzyniu, Lipnie, Włocławku, Kowalu, Chodczu, Kłodawie, Dębnie, Uniejowie i Warcie.

202 km to dystans drugiego dnia wyprawy zakończono w Żorach.

– Dzień rozpoczęliśmy od spotkania w Komendzie Powiatowej PSP w Sieradzu z kolegą ze studiów w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. Mieliśmy okazję zwiedzić nie tylko JRG, ale również Ośrodek Szkoleniowy Komendy Wojewódzkiej w Łodzi – informuje Michał Stożyński. – Drugiego dnia czuło się już kilometry w nogach, tym bardziej, że wkraczaliśmy na tereny górskie, a aura nie należała do sprzyjających. Jednak cel wyprawy mobilizował do intensyfikacji sił – dodaje Michał Puchała.

Poranek w Żorach rozpoczął się od przeglądu technicznego rowerów, które wraz z bagażem ważyły około 60 kilogramów każdy. Pojazdy unosiły cały niezbędny ekwipunek wyprawy.

– Mieliśmy ze sobą nie tylko rzeczy osobiste, ale również specjalistyczne narzędzia, części za-

pasowe i turystyczną kuchenkę gazową. Dzięki temu byliśmy samowystarczalni. Całe szczęście, że poza drobnymi pracami konserwacyjnymi, nie było awarii! – cieszy się Michał Stożyński.

Tego dnia wąbrzescy turyści odwiedzili jeszcze Cieszyn Śląski, a o godzinie 11:00 przekroczyli granicę polsko – czeską.

– Rekompensatą za wysiłek na kilkukilometrowych wzniesieniach były niesamowite widoki. Ten odcinek wyprawy był trudny, nie tylko ze względu na różnice wysokości, ale i intensywny ruch samochodów ciężarowych – relacjonuje Michał Puchała.

Po stronie czeskiej strażacy podziwiali urokliwe Czadce i Krasno nad Kysucou.

– Około 13:00 byliśmy już na Słowacji. Trzecie z państw na naszej drodze przywitało nas prażącym słońcem, a pożegnało grzmotami i oberwaniem chmury. Za to w pamięci pozostanie nam krajobraz Żylina, Rajceckich Teplic i Bojnic, nad którymi króluje bajkowy wprost zamek – wspomina Michał Stożyński.

Trzeciego dnia wyprawy licznik wykręcił kolejne 196 km. Czwarty dzień to czas walki nie tylko z niesprzyjającą aurą, ale i odczuwalnym już zmęczeniem. Cel wyprawy był już coraz bliższy, więc sił nie mogło zabraknąć. Jak podkreślają cykliści, obrzeża stolicy Węgier zostały przez nich tego dnia zdobyte po pokonaniu 170 km.

– Naszym celem był Budapeszt i ten cel udało się nam osiągnąć! Wprawdzie zakładaliśmy, że czwartą dobę podróży spędzimy już w sercu Węgier, niestety, burza i silny wiatr zmusiły nas do przymusowego przystanku ok. 30 km od starówki Budy i Pesztu – mówią wąbrzescy strażacy. – Tradycyjne węgierskie śniadanie jedliśmy już w stolicy, nad brzegiem Dunaju – informują.

Majowa wyprawa zaplanowana została w miesiącu pamięci św. Floriana, patrona strażaków, i stała się okazją do zwiedzenia kilku komend straży pożarnej w Polsce, Czechach, Słowacji i na Węgrzech.

– Te międzynarodowe spotkania ze strażakami były dla nas źródłem nowych doświadczeń i okazją do wymiany poglądów. W każdym miejscu, które odwiedziliśmy, przyjęto nas bardzo serdecznie. Gościnność i szczerść na pewno zapamiętamy. Dziękujemy za nie w sposób szczególny komendantowi plk. Ing., Ph.D. František Husek z Reditel UO Breclav – podkreśla Michał Stożyński. – Dziękujemy także komendantowi PSP w Wąbrzeźnie Sławomirowi Herbowskiemu i wszystkim osobom, które gorąco nam kibicowały podczas wyprawy. Słowa wsparcia i dopingu były dla nas bardzo ważne – podsumowują strażacy.

(oprac. krzan)
fot. nadesłane



Na Placu Bohaterów



Przystanek w Lednicy na Moravach



Przed imponującym budynkiem węgierskiego parlamentu



Miło zobaczyć polski akcent – „maluch” wiecznie żywy



Wąbrzescy strażacy podziwiali czeski wóz bojowy Tatra Breclav

Historia pisana samorządem

WĄBRZEŻNO ➤ Kroniki miejskie, lokalną prasę i fotografie samorządowców z ostatniego ćwierćwiecza można oglądać w Domu Kultury w Wąbrzeźnie w ramach wystawy przedstawiającej „w pigułce” 25 lat wąbrzeskiego samorządu



Aktualni i byli radni (od lewej) Edward Wierak, Józef Molczyński i Jan Szarzyński podczas rozmów o historii samorządu

7 maja 1990 r. przeprowadzono pierwsze po zmianach ustrojowych, wybory do samorządu terytorialnego na szczeblu gminy. W Wąbrzeźnie, podobnie jak i w całym kraju, sukces wyborczy odniosły Komitety Obywatelskie.

– Dla wybranych tego dnia dwudziestu trzech radnych Rady Miejskiej w Wąbrzeźnie oraz w kilka dni później wybranego Burmistrza i Zarządu Miasta był to czas wielkich wyzwań i zadań, które przyszło realizować

– wspomina Zbigniew Markiewicz. – Wąbrzeźno było jednym z pierwszych miast w Polsce, które już od 1 sierpnia 1990 r. przejęło oświatę na poziomie podstawowym. Rok później powołano Radę Szkół jako forum porozumienia społeczności szkolnej. W 1991 roku sprywatyzowano Państwowy Ośrodek Maszynowy, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego, tworząc w miejsce zlikwidowanych przedsiębiorstw spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w których znaczącymi udziałowcami byli ich pracownicy. Już w 1993 roku miejscy radni podjęli uchwałę, w której wyrazili wolę utworzenia samorządowego powiatu wąbrzeskiego – dodaje Zbigniew Markiewicz.

Kolejne zmiany dokonywane przez samorząd miejski to m.in. przejście przez miasto w 1995

roku prowadzenia Liceum Ogólnokształcącego, a rok później powołanie Wąbrzeskiego Sejmiku Uczniowskiego, tj. samorządu uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Od 1998 roku mocą uchwały miejskich radnych, wąbrzeski rynek przestał być Placem Zwycięstwa, a stał się Placem Jana Pawła II. W tym samym roku przyjęto Strategię Rozwoju Miasta Wąbrzeźno na lata 1998 – 2015. W związku ze zmianą systemu oświaty radni trzeciej kadencji przekazali powiatowi wąbrzeskiemu prowadzenie Liceum Ogólnokształcącego, a po zlikwidowanej SP 1 utworzono Gimnazjum nr 1. W tej samej kadencji utworzono wąbrzeskie muzeum oraz Centrum Sportu i Rekreacji. Zdecydowano ponadto wyemitować obligacje komunalne, które sponżytkowano na budowę pływalni miejskiej.

Od 2002 roku po zmianach w ordynacji wyborczej, burmistrza zaczęto wybierać w wyborach powszechnych i przestał funkcjonować w dotychczasowej formie Zarząd Miasta. Rajcy miejscy przyjęli także kilka ważnych dokumentów niezbędnych dla pozyskania finansowych środków unijnych, m.in. Plan Rozwoju Lokalnego, Wieloletni

Plan Inwestycyjny i Lokalny Program Rewitalizacji.

– W minionym 25 – leciu wykonano wiele ważnych zadań inwestycyjnych, które miały istotny wpływ na życie naszej lokalnej społeczności – ocenia Markiewicz. – Np. w 1993 roku oddano do użytku nowoczesną na tamte czasy oczyszczalnię ścieków. Powstało w naszym mieście wiele kilometrów sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Modernizowano przepompownie ścieków i stację uzdatniania wody. W 1996 roku doprowadzono do Wąbrzeźna gaz ziemny i kotłownię miejskie przebudowano na gazowe. Inwestycją, w ocenie większości mieszkańców najważniejszą w ostatnim 25 – leciu, było wybudowanie i oddanie w 2006 roku obwodnicy miasta, dzięki której wyprowadzono z centrum Wąbrzeźna ciężki transport kołowy. Inne ważne zrealizowane zadania inwestycyjne to termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej, budowa pływalni miejskiej, rewitalizacja Placu Jana Pawła II, budowa boisk wielofunkcyjnych przy szkołach – dodaje radny i autor przygotowywanej publikacji.

Tekst i foto.
Krzysztof Zaniewski

Wąbrzeźno

W rodzinnej atmosferze

W minionym tygodniu zorganizowano IV Integracyjny Piknik Rodzinny. Gospodarzami byli Dom Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie oraz Wąbrzeskie Centrum Profilaktyki, Terapii i Integracji Społecznej.

Z tej okazji mieszkańców DPS odwiedziły rodziny i znajomi, przyjaciele z innych DPS-ów m.in. z Golubia-Dobrzynia, Browiny, Mgoszcza i Nieszawki, uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie oraz uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Bliźnie, a także przedstawiciele lokalnych władz samorządowych.

Występy artystyczne rozpoczęli gospodarze, prezentując przedstawienie pt. „Najpiękniej jest na pikniku z rodziną”, do którego przygotowywali się już od wielu dni.

– Podczas imprezy na wszystkich czekało mnóstwo atrakcji, np. pokaz pracy przewodnika z psem policyjnym, a nawet strzelanie z wiatrówki – informuje Aldona Klimczak, dyrektor wąbrzeskiego DPS-u. – Nie zabrakło też występów solistów, odwiedziła nas uczennica ze Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach, a także uczestniczka Warsztatów Terapii Zajęciowej w Toruniu, laureatki wielu konkursów wokalnych dla osób niepełnosprawnych. Tradycyjnie nie mogliśmy pominąć wystawy twórczości artystycznej, ponieważ podczas pikniku zapre-

zentowała się malarka z Torunia i wąbrzeskie Stowarzyszenie „Inicjatywa”, a w naszym Domu prezentowana była indywidualna twórczość mieszkańców – uzupełnia dyrektor placówki.

Z dużym zainteresowaniem przyglądano się maszynom członków Klubu Motocyklistów. Imprezę urozmaicił ponadto pokaz musztry wojskowej w wykonaniu uczniów klasy mundurowej Zespołu Szkół we Wroniu, a także występ dzieci z grupy tanecznej działającej w Przedszkolu Miejskim „Bajka”. Wystąpiły również przedszkolaki ze świetlicy działającej przy WCPTiS, a uczniowie z Wronia oraz członkowie 60 Wąbrzeskiej Drużyny harcerskiej „Eventyr” zaprosili wszystkich do gier i zabaw. Dużą atrakcją był występ podopiecznych z Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Dębowej Łące, a pokaz zumbi prowadzony przez instruktorkę Joannę Dumę, właścicielkę „Odnova Fitness”, zmobilizował uczestników do aktywnego przyłączenia się do ćwiczeń.

– Jak byłam młoda, też tańczyłam – wspomina pani Kazimiera, mieszkanka DPS-u w Wąbrzeźnie. – A teraz chociaż

popatrzę, jak tańczą inni. Dzisiaj były moje córki, ale już pojechały. Cieszę się, że mogłam się z nimi spotkać – dodaje pani Kazimiera.

Przez cały dzień prowadzone było poradnictwo rodzinne, psychologiczne oraz prawne. Ponadto prowadzona była zbiórka publiczna. Z zebranych funduszy, tak samo jak w latach ubiegłych, będzie dofinansowany wyjazd pensionariuszy na wycieczkę, a WCPTiS zebrane pieniądze przeznaczy na doposażenie świetlicy socjoterapeutycznej dla dzieci.

Zwieńczeniem imprezy był występ harcerzy ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie.

– Z pewnością organizacja pikniku nie byłaby możliwa gdyby nie sponsorzy, którzy ofiarowali nam wsparcie rzeczowe i materialne. Jesteśmy za wszystko bardzo wdzięczni. Wiemy, że ta pomoc przyczyniła się do integracji i przełamania barier izolacji społecznej, z którymi codziennie spotykają się osoby niepełnosprawne – podsumowuje dyrektor Aldona Klimczak.

Tekst i foto.
Krzysztof Zaniewski



Pani Kazimiera (pierwsza od lewej) najbardziej ucieszyła się z odwiedzin swoich córek



Niemał wszyscy przyłączyli się do zumbi



Przedszkolaki występowały, ale także same miały okazję do zabawy



PRZEDSZKOLAKI Z NASZEJ PAKI



Szkoła Podstawowa w Płużnicy, Oddział przedszkolny 0 „A”

Przedszkolaki: Mateusz Bizon, Aneta Boryczka, Julia Dąbrowska, Adrian Grandzicki, Kamil Gruszeczka, Magdalena Laskowska, Nikola Łepek, Oskar Matuszak, Amelia Mierzwicka, Albert Moskal, Michał Papierkiewicz, Oliwier Pawłowski, Marta Pietrzak, Oliwier Potaniec, Delfina Świerad, Bartosz Topij, Filip Wański, Szymon Welz, Agata Zalewska, Lena Zwolińska

Wychowawczynie: Renata Książek



Szkoła Podstawowa w Płużnicy, Oddział przedszkolny 0 „B”

Przedszkolaki: (stoją od lewej) Lucjan Chojnacki, Maja Betcher, Kewin Piechna, Nadia Graduszevska, Szymon Laskowski, Nadia Socka; (środkowy rząd od lewej) Ania Isbrandt, Michalina Plewińska, Zosia Bojarska, Wiktoria Jankowska, Dorota Witkowska; (pierwszy rząd od lewej) Jakub Bortnik, Błażej Dynowski, Tomasz Kuc, Mateusz Socha, Jakub Krzywdziński; (nieobecni na zdjęciu) Roksana Błażejewska, Iga Dębska, Julia Maziarska,

Wychowawczynie: Hanna Lemanowicz-Jabłońska

Odpowiedź na sprostowanie

W wydaniu CWA z 30 kwietnia br. ukazał się materiał interwencyjny mojego autorstwa pt. „Wystające studzienki na ulicy Pod Młynik”. Burmistrz Wąbrzeźna Leszek Kawski zarzucił mi, że w tekście zamieszczono nieprawdziwe informacje.

Nie mogę zgodzić się z zarzutem podania nieprawdy. Opisałem kłopotliwe doświadczenia mieszkańca miasta z urzędem. Człowiek uszkodził auto na drodze, której zarządcą jest samorząd miejski. Jest to fakt, któremu burmistrz nie zaprzecza. Pisząc o sprawie Czytelnika użyłem m.in. sformułowania „tu zaczęły się schody”. Wystarczy sprawdzić w słowniku frazeologicznym, że oznacza ono „zaczynają pojawiać się trudności, problemy, sytuacja staje się coraz bardziej skomplikowana”. Tak też działo się w opisanym przypadku. Nie napisałem, że w urzędzie nie przyjęto wniosku Czytelnika, lecz przytoczyłem jego wypowiedź charakteryzującą jego odczucia podczas składania wniosku. A to czy pismo zostało przyjęte w pokoju „nr 2”, czy „nr 5”, nie ma znaczenia dla sedna sprawy. Poza tym nie ma obowiązku, aby znać topografię urzędu. Czytelnik mówił także „– Urzędniczka w pokoju nr 2 powiedziała mi, że mam na własny koszt naprawić auto (...)”. Pośrednio potwierdza to sam burmistrz, który w swoim sprostowaniu podał, że „(...) na pytanie dotyczące szybszego wypłacenia odszkodowania powiedziała, że wypłatę może przyspieszyć złożenie przez właściciela pojazdu faktury za usunięcie powstałych usterek”. Kiedy zatem Czytelnik mógłby otrzymać fakturę za naprawę uszkodzenia? Dopiero po wykonaniu naprawy i zapłaceniu za nią. Logiczne więc jest, że musiałby najpierw wyłożyć pieniądze ze swojej kieszeni.

Burmistrz Kawski pisze ponadto „W tej sprawie nie było żadnej interwencji radnego”. W moim tekście informacja o prośbie skierowanej do jednego z radnych również była przytoczeniem wypowiedzi Czytelnika: „Poprosiłem więc o pomoc jednego z radnych i dzień później, czyli 8 kwietnia, po interwencji radnego skontaktowała się ze mną firma ubezpieczeniowa”. Czytelnik nie chciał oficjalnie podawać, do którego z radnych zwrócił się o pomoc, a ja nie miałem powodu, aby mu nie wierzyć. Już po ukazaniu się tekstu rozmawiałem telefonicznie z tym radnym, który potwierdził fakt, iż poproszono go o pomoc, ale z powodu wyjazdu nie zdążył interweniować w urzędzie. Nie zmienia to faktu, że Czytelnik miał prawo odczuwać, iż szybkie skontaktowanie się z nim firmy ubezpieczeniowej (następnego dnia) ma związek z działaniem radnego. Kiedy człowiek próbuje rozwiązać dręczący go problem, nie zawsze jest w stanie bez emocji odczytywać docierające do niego sygnały. Burmistrz Kawski uważa, że nieuzasadnione jest stwierdzenie: „Urzędnicza machina ruszyła, ale tempo jej działania wzbudza duże wątpliwości”. Uzasadnia to faktem, że procedura została wszczęta w dniu złożenia pisma i „ze strony Urzędu nie doszło do żadnego wydłużonego trybu udzielenia odpowiedzi lub przekazywania dokumentów”. Ale jednocześnie sam potwierdza, że „Odpowiedź na to pismo, zawierające oświadczenie na zadane przez ubezpieczyciela pytania oraz niezbędne dokumenty zostały przekazane przez Urząd 24 kwietnia 2015 roku”. Wyraźnie więc widać, że od dnia zgłoszenia przez Czytelnika szkody (7 kwietnia) do dnia przekazania przez urzędników niezbędnych dokumentów (24 kwietnia) upłynęły już dwa tygodnie. W tym czasie (i jeszcze przez kolejne dni) Czytelnik nie mógł korzystać ze swojego samochodu, nie mógł załatwić wielu ważnych dla siebie spraw. Czyż to nie jest wystarczający powód, aby poddać w wątpliwość tempo działania urzędu? Według mnie taka ocena jest w pełni uzasadniona. Urzędnicy przekazują sprawę do ubezpieczyciela i umywają ręce. A obywatel musi mieć anielską cierpliwość, choć podobno to tylko w Watykanie czas płynie inaczej niż w Rzymie. Doświadczenie uczy, że niekoniecznie

Krzysztof Zaniewski



CWA

REKLAMA W CWA

ZADZWOŃ

TEL. (56) 682 26 80

Trudny żywot kota

ŚREDNIOWIECZE ▶ Koty to zwierzęta mające wśród ludzi wiernych fanów, wręcz wyznawców oraz równie zagorzałych przeciwników. W XIII wieku populacja kotów w Europie niemal wyginęła. Wszystko przez decyzję jednego z papieży



Koty obok ropuch były zwierzętami kojarzonymi z siłami nieczystymi i przez to nie miały łatwego życia, zwłaszcza te czarne

13 czerwca 1233 roku papież Grzegorz IX wydał swoją pierwszą bullę pod tytułem Vox Rama. Intencją papieża było wytypowanie działającej w Niemczech sekty lucyferian, wyznawców szatana. Papież skierował do Niemiec swojego inkwizytora – Konrada z Marburga. Spotkanie z Konradem nie należało do miłych. Przed podejrzanym o herezję stały dwie opcje, albo przyznać się i zostać spalonym na stosie, albo wypierać się i być torturowanym, a następnie spalonym na stosie. Zmuszał ludzi do podawania nazwisk innych lucyferian. Podczas tortur ludzie podawali nazwiska swoich sąsiadów, członków rodziny – byle tylko zakończyć męczarnie. Inkwizytor posuwał się w swojej działalności do skrajności. Nawet ówczesni niemieccy biskupi byli przerażeni tym, co donosili im świadkowie okrucieństw.

Konrad z Marburga doniósł papieżowi, że lucyferianie oddają część nie tylko samemu diabłu, co także jego ziemskiemu odbiciu jakim były czarne koty. Rozpoczęła się rzeź zwierząt podsycana przez kolejne stulecia. Nagonka na koty trwała także po śmierci Konrada z Marburga. Życie tego potwornego człowieka zakończyło się krótko po opublikowaniu bulli przez

papieża Grzegorza IX w 1233 roku. Konrad został zabity w drodze przez ludzi, którzy obawiali się, że działania kapłana doprowadzą do śmierci kolejnych osób.

Czarne koty nie miały łatwego życia w średniowiecznej Europie. W XIV wieku król Francji likwidując zakon Templariuszy jako jeden z argumentów podał oddawanie czci czarnym kotom przez rycerzy. W 1484 roku papież Innocenty VIII ogłosił, że „kot to ulubione zwierzę diabła i idol dla wszystkich wiedźm”.

Ludzie szybko przyklasnęli papiestwu i popierali zabijanie czarnych kotów. Wierzyli wprawdzie, że zwierzęta zostały stworzone przez Boga, by służyć człowiekowi. Nurtowało ich jednak co innego. Nawet udomowiony kot nie nagiął się do poleceń człowieka i chadzał własnymi ścieżkami. To wydawało się być bardzo podejrzane i tylko utwierdzało w przekonaniu, że jest to diabelskie stworzenie.

Podczas egzekucji czarownic koty były wkładane do koszyków, a następnie palone razem z podejrzanymi o czary. Niektórzy historycy łączą nagonkę na koty z pojawieniem się w Europie czarnej śmierci, czyli ospy. Chorobę przenosiły szczurze pchły, a koty

polowały na szczury. Ta teoria jest nieco naciągana, ponieważ czarna śmierć nie odstała także od obszarów, gdzie koty miały się zupełnie dobrze.

Kotom nie sprzyjały również powszechne przesady i zabobony. Uważano, że jeśli zwierzę przeskoczy nad leżącymi zwłokami człowieka, wówczas ożyje on jako wampir. W miastach Europy zachodniej wczesną wiosną odbywały się spektakle mające żegnać zimą. Jednym z punktów uroczystości było wyrzucanie kotów z wysokich budynków. Działo się tak. np. we francuskim mieście Ypres.

Nie wszędzie w Europie koty miały tak źle. Azylem dla nich były państwa znajdujące się pod panowaniem tureckim. Wyznawcy islamu utrzymywali, że już prorok Mahomet traktował dobrze koty i czynili podobnie. Muzułmanie cenili także koty z innego powodu. Zwierzęta bardzo dbały o swoją czystość, a wśród ówczesnych wyznawców Allaha dbanie o rytualną czystość było bardzo istotne.

Nie inaczej było w Rosji, gdzie kot miał przynosić szczęście. Najwięcej szczęścia miały koty, które trafiały do Zimowego Pałacu w Sankt Petersburgu. Miały za zadanie łapać myszy, a do swojej dyspozycji miały nawet specjalnych służących. Ludzie ze wschodu Europy wierzyli także, że po narodzinach Chrystusa to właśnie kot, który przemknął się do betlejemskiej stajenki miał ukoić płacz Jezusa. Znajdowali nawet potwierdzenie na to w wyglądzie najpopularniejszego kota w Rosji, czyli kota przegowatego. Na głowie tych zwierząt występuje pręga ułożona w kształt litery „m”. ówczesznie wierzyli, że to skrót od imienia „Maryja”.

PW

mając zatopić śpiących pogan. Jeden z misjonarzy według legendy tknięty przecuciem zawrócił do Wąbrzeźna. Kiedy dotarł na miejsce spostrzegł zbliżający się potop i obudził pogan. Powiedział im następnie, że potop będzie ich karą za grzechy. Widząc grożące im niebezpieczeństwo poganie uznali swoje winy. Misjonarz pouczył ich słowami „jeżeli Ojciec zagniewany siecze, szczęśliwy kto się do Matki uciecze”. Panaceum na potop miało być odmawianie godzinek do Matki Boskiej.

(pw)

XX-lecie międzywojenne

Sanacja...moralna

Po zamachu majowym powoli przewagę w kraju zaczęli zdobywać zwolennicy Józefa Piłsudskiego. Sami siebie nazwali sanatorami, czyli „odnowicielami”. Jednym z celów rządu w Warszawie było zniwelowanie wpływów endecji, czyli prawicy na Pomorzu. Początek lat 30. to także przedostawanie się do bardzo konserwatywnej Polski zwyczajów rodem z zachodu. Czym była ta moralna sanacja Wąbrzeźna? Oto kilka przykładów.

Wielkie niezadowolenie wąbrzeskich prawicowców wzbudzały działania dykcji gimnazjum. W Boże Ciało 1932 roku dyrektor tej placówki zarządził rozdanie świadectw dojrzałości. Był to policzek wymierzony w endeków, którzy musieli w tym samym czasie przebywać na procesji. Przy gimnazjum działało także Towarzystwo Krajownicze. Z pozoru nic nadzwyczajnego, ale problem narodził się, gdy uczyniono je koedukacyjnym. Chłopcy i dziewczyny mieli razem chodzić lub jeździć na wycieczki. Co w tym złego? – można zapytać. Oto odpowiedź zatroskanego mieszkańca Wąbrzeźna opublikowana na łamach prawicowego czasopisma „Pielgrzym”: „On i ona jadą na jednym rowerze – zwraca uwagę piszący – a że słodki to ciężar, nie pozwala podążać razem z drugimi, jedzie się osobno. Czy to nie idealne stosunek?”

W niedziele odbywały się także zebrania tzw opieki rodzicielskiej przy szkole powszechnej. Chodziło o wypracowanie współ-

negu frontu rodziców i nauczycieli w procesie nauczania. I tu nie obywało się bez wystąpień ludzi o endeckich poglądach, którzy nie mogli przestawić się na nowe trendy.

– Wy Panowie wychowujecie nas na bolszewików i komunistów – miał rzec jeden z gości zebrania opieki rodzicielskiej w 1932 roku. Była to aluzja do organizowania tych spotkań w niedziele.

Bardzo zabawnie brzmi inna wypowiedź zatroskanej matki, której syn przystąpił do harcerstwa:

– Odkąd syn wstąpił do harcerzy, nie słyszę od niego nic jak pieśni o dziewczynach – żaliła się matka.

W urzędach trwało zastępowanie rodowitych Pomorzan ludnością, która przybywała do Wąbrzeźna z innych terenów kraju. Mogło to powodować słuszną złość miejscowych, a walka między endecją, a sanacją trwała prawie do wybuchu II wojny światowej.

(pw)

Średniowiecze

W poszukiwaniu chleba

Emigracja – czasem to jedyna szansa na poprawę sytuacji życiowej. Obecnie wielu mieszkańców powiatu wąbrzeskiego szuka szczęścia w Wielkiej Brytanii. W Średniowieczu lepszego kawałka nieba dla siebie szukano w Toruniu i Chełmnie.

Toruń i Chełmno były głównymi ośrodkami gospodarczymi w okolicach Wąbrzeźna. Ta druga miejscowość była przez Krzyżaków przygotowywana początkowo do pełnienia roli stolicy ich państwa. Niestety nie udało się to i rozwój Chełmna zatrzymał się. Wąbrzescy kupcy udawali się do tych miast, by handlować swoimi produktami. Skąd wiadomo o tym, że mieszkańcy Wąbrzeźna tam byli? Część z nich wpadała w konflikt z prawem, a ich nazwiska i miejsce pochodzenia trafiały na strony ksiąg sądowych.

I tak w 1344 roku chełmiński sąd rozpatrywał sprawę morderstwa Piotra Fridecke (nazwisko pochodzi od dawnej nazwy Wąbrzeźna Friedek). W 1420 roku bracia Mikołaj i Maciej Fridecke byli wzmiankowani jako miesz-

kańcy Nowego Miasta Torunia. Mieszkańcem Starego Miasta Torunia był natomiast Matias Fridecke wspominany w 1395 roku. Dlaczego wybierano Toruń zamiast Wąbrzeźna? Z tych samych powodów co dziś. Większy rynek pracy, lepsze szkoły, szpitale i perspektywy. W tej kwestii nic się nie zmieniło.

Osobną grupą „emigrantów” byli studenci. Pierwszym znanym studentem z Wąbrzeźna był Jacobus Adree de Fredec. Studiował on w Krakowie i Lipsku. Drugim żakiem był Mikołaj Dubbewicz z Wąbrzeźna. Jego Alma Matter znajdowała się w Pradze. Niestety średniowieczne Wąbrzeźno nie wydało ze swych obywateli zbyt wielu studentów. Więcej zaków pochodziło z Brodnicy czy Golubia.

(pw)

Legenda

Godzinki albo potop

Godzinki – ten rodzaj modlitwy w Wąbrzeźnie był jeszcze sto lat temu bardzo popularny – odmawiany podczas każdej mszy. Po co? Według legendy chodziło o to, by miasta nie zalały wody jeziora Zamkowego.

Tą ciekawą legendę związaną z Wąbrzeźnem udało nam się znaleźć w jednym z poznańskich dzienników z okresu międzywojennego. Według opowieści początki chrześcijaństwa w mieście były krwawe. Pierwsi misjonarze

wzniesli krzyż na wzgórzu zamkowym i chrzcili pierwszych „tubylców”. Po odejściu duchownych poganie rozpoczęli rzeź nowych chrześcijan i usnęli. Bóg miał ukarać Wąbrzeźno potopem, wody jeziora podnosiły się

Rodzina patriotów i zdrajców

GENEALOGIA ➤ W rodzie Radziwiłłów skupiła się jak w pigułce historia Polski. Przedstawiciele tego rodu walczyli w obronie Polski, jednak zdarzały się także zdrady jak ta z „Potopu”. Współcześnie Radziwiłłowie także odgrywają pewną rolę w polityce i kulturze kraju



Posiadłości magnackie w I Rzeczypospolitej, na niebiesko zaznaczono dobra Radziwiłłów

W nowożytnej historii Polski zapisało się wiele wielkich rodów magnackich. Jednym z najbardziej znanych i jednocześnie kontrowersyjnych jest ród Radziwiłłów. Po raz pierwszy rodzina występuje w dokumencie unii polsko-litewskiej z 1401 roku.

Świetność rodu podkreśliło uzyskanie w 1547 roku od władcy Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego Ferdynanda I Habsburga, tytułu księcia, potwierdzonego w Rzeczypospolitej na mocy aktu unii lubelskiej.

Potęę rodu zbudowali w XVI wieku bracia stryjeczni: Mikołaj Radziwiłł Czarny – założyciel linii na Ołyce i Nieświeżu i Mikołaj Radziwiłł Rudy – założyciel linii na Birżach i Dubinkach. Co ciekawe to Mikołaj Radziwiłł Rudy doprowadził do małżeństwa swojej siostry Barbary Radziwiłłówny z królem Zygmuntem Augustem.

Radziwiłłowie walczyli o hegemonię na Litwie z Sapiehami oraz Pacami. Wrodzone poczucie wielkości rodowej, buta i ambicja sprawiły,

że w XVII i XVIII wieku byli w dalszym ciągu rzecznikami separatyzmu litewskiego i wydali kilku rokoszan i zdrajców. Wystarczy tu tylko wspomnieć o bohaterach „Potopu” – Januszu i Bogusławie. Ci próbowali zerwać unię Litwy z Koroną i uznali protektorat Szwecji nad Litwą. Jednakże byli wśród nich także znakomici wodzowie gromiący wrogów Rzeczypospolitej jak np. Jerzy Radziwiłł Herkules, Mikołaj Radziwiłł Rudy, Krzysztof Radziwiłł Piorun, Janusz Radziwiłł.

W okresie rozbiorów Polski i w XIX wieku jeden z przedstawicieli Radziwiłłów był nawet blisko spokrewniony z władcą Prus – Fryderykiem II Wielkim. Mowa tu o Antonim Henryku Radziwille. Młode lata spędził głównie w Berlinie, co zaowocowało jego późniejszą pro pruską postawą. W 1796 roku poślubił Fryderykę Dorotę Ludwikę Hohenzollern (1770–1836), córkę Augusta Ferdynanda, brata Fryderyka II Wielkiego – króla Prus. W 1815 roku został mianowany pierwszym i jedynym księciem–namiestnikiem autonomicznego Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Choć była to funkcja niemal wyłącznie reprezentacyjna,

w początkowym okresie miał pewien wpływ na politykę, lecz później coraz bardziej ograniczał go rząd w Berlinie. Córka Antoniego – Eliza była

nym do dziś pojawiają się potomkowie Radziwiłłów. Wystarczy tu wspomnieć o nieżyjącej Annie Radziwiłł. W wyborach w 1989 została wybrana do senatu z ramienia Komitetu Obywatelskiego. W latach 1989–1992 pełniła funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej w kolejnych rządach solidarnościowych. W latach 1997–2001 była doradcą ministra edukacji narodowej, współpracowała z zespołem opracowującym reformę szkolnictwa w 1999.



Herb Radziwiłłów – Trąba

wielką miłością przyszłego cesarza Niemiec – Wilhelma I. Jego synowie Bogusław i Wilhelm służyli w pruskim wojsku. Mimo pro pruskich postaw, kolejni potomkowie tej linii okazali się polskimi patriotami. Ferdynand Radziwiłł, syn Bogusława był polskim posłem w sejmie w 1919 roku.

Inny z Radziwiłłów Michał Gedeon pełnił funkcję Naczelnego Wodza wojsk powstańczych w czasie powstania listopadowego 1830 – 1831 roku.

W polskim życiu publicz-

W rządzie Donalda Tuska, Dominik Radziwiłł był wiceministrem finansów. Natomiast Konstanty Radziwiłł w okresie 2010 – 2011 pełnił funkcję Prezesa Naczelnej Izby Lekarskiej.

Rodzina Radziwiłłów była także spokrewniona z amerykańską rodziną Kennedych. Nieżyjący już Anthony Radziwiłł był synem księcia Stanisława Albrechta Radziwiłła i Caroline Lee Bouvier, rodzonej siostry Jacqueline Kennedy Onassis.

Szymon Wiśniewski

Postać

Mało znany król

Przemysław II był królem Polski tylko 9 miesięcy. Niestety nie udało mu się zjednoczyć państwa. Natomiast to on jako pierwszy władca Polski zaczął używać w herbie białego orła.

Przemysław II urodził się 14 października 1257 w Poznaniu. Pochodził z wielkopolskiej linii dynastii Piastów. Był synem księcia wielkopolskiego Przemysła I i księżniczki śląskiej Elżbiety. Urodził się jako pogrobowiec (jego ojciec zmarł tuż przed narodzinami Przemysła). Własną dzielnicę – księstwo poznańskie otrzymał dopiero w 1273 roku. Sześć lat później, po śmierci stryja, objął także księstwo kaliskie.

Współpracując z arcybiskupem gnieźnieńskim Jakubem Świnką, dążył do zjednoczenia ziem polskich. Nieoczekiwanie w 1290 roku na mocy testamentu księcia wrocławskiego Henryka IV Prawego udało mu się objąć dzielnicę krakowską. Nie-

stety musiał ustąpić z Małopolski, ponieważ nie miał poparcia miejscowego rycerstwa. Kraków przypadł wówczas czeskiej dynastii Przemyslidów.

W 1293 dzięki mediacji arcybiskupa Świnki udało mu się wejść w ścisły sojusz z książętami kujawskimi: Władysławem Łokietkiem i Kazimierzem Łęczyckim. Sojusz ten miał charakter anty czeski, a jego celem było odzyskanie Krakowa.

Po śmierci księcia gdańskiego Mściwoja II w 1294 roku, Przemysław II objął władzę nad Pomorzem Gdańskim. Wzmocniło to jego pozycję i umożliwiło koronację na króla Polski. Ceremonia odbyła się 26 czerwca 1295 w Gnieźnie, a przeprowadził jej wspomniany już

kilkakrotnie arcybiskup Jakub Świnka. Tym samym Przemysław II został pierwszym królem Polski od czasu Bolesława II Śmiałego.

Niestety panował zaledwie dziewięć miesięcy. Już 8 lutego 1296 roku został zamordowany, podczas nieudanej próby porwania. Odpowiedzialni za to byli margrabiowie brandenburscy.

Co ciekawe, Przemysław II zapisał się w historii jako pierwszy władca, który oficjalnie zaczął używać jako godła Polski – orła białego. Nastąpiło to dokładnie 26 czerwca 1295 roku. Wówczas użył pieczęci majestatycznej na jednym z dokumentów państwowych. Na papierze przybito pieczęć z wizerunkiem orła.

Opr. Szymon Wiśniewski



Przemysław II wg Jana Matejki

Płużnica

Działo się w podstawówce



Klasa II c została wyróżniona w ogólnopolskim konkursie zorganizowanym przez Grupę Energa. Każdy uczeń otrzymał nagrody oraz dyplom z tytułem Przyjaciela Planety Energii. Dodatkową nagrodą będzie wycieczka do mobilnego centrum nauki „Planeta Energii” w Kwidzynie.

fot. nadesłane



Najmłodsze klasy wzięły udział w warsztatach plastycznych, polegających na wykonywaniu odlewów gipsowych. Dzieci z wielkim zaangażowaniem wykonywały odlewy m.in. motyli i słoneczników.

fot. nadesłane



Dzieci z oddziałów 0a i 0c pojechały na wycieczkę do Trzcianka, gdzie zwiedzały gospodarstwo państwa Kiełbowiczów. Zobaczyły z bliska, jak wygląda hodowla krów i produkcja mleka, podziwiały maszyny i sprzęty potrzebne rolnikowi do pracy.

fot. nadesłane



Dzieci z oddziałów przedszkolnych w połowie maja odwiedzili funkcjonariusze policji z Wąbrzeźna. Przedszkolaki przypomniły sobie m. in. numery alarmowe i zasady ruchu drogowego. Dowiedziały się, jak bezpiecznie bawić się w wolnym czasie. Zaznajomiły się ze sprzętem używanym w policji, a największe wrażenie zrobiło zwiedzanie radiowozu.

fot. nadesłane



O bezpieczeństwie rozmawiała z uczniami również strażniczka miejska. Zajęcia przeprowadzono w ramach kampanii „Bądź bezpieczny, życie czeka”. Dzieci otrzymały ulotki profilaktyczne i karty pracy, na których wpisały najważniejsze numery alarmowe.

fot. nadesłane

INFORMATOR

Pogotowie
numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

„NZOZ Nowy Szpital
Wolności 27
tel. 56 688 17 25

Komenda Powiatowa Policji
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.
Wolności 28
tel. 56 687 72 21

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.
Św. Floriana 6
tel. 56 689 09 00

Straż Miejska
Wolności 18
tel. 56 688 17 10

Administracja:
Starostwo Powiatowe
Wolności 44
tel. 56 688 24 50

Urząd Miasta Wąbrzeźno
Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Urząd Gminy Wąbrzeźno
Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

Urząd Gminy Dębowa Łąka
tel. 0 56 688 49 10

Urząd Gminy Płużnica
tel. 056 688 72 10

Urząd Gminy w Książkach
tel. (056) 68 88 167

Miejski Punkt Informacji
ul. Poniatowskiego 8
tel. 056 471 99 60

Powiatowy Urząd Pracy
Wolności 44
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
1 go Maja 46
tel. 56 688 17 55

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
Wolności 27a
tel. 56 687 33 15

Zarząd Dróg Powiatowych
1 go Maja 61
tel. 56 687 13 79

PKP Informacja
tel. 56 621 30 44, 56 699 50 09

PKS
tel. 56 688 14 62

OGŁOSZENIA DROBNE

ZŁOMOWANIE – Autokasacja Wszystkie marki OSOBOWE- DOSTAWCZECIĘŻAROWE PŁACIMY NAJWIĘCEJ! Zaświadczenie do wyrejestrowania ODBIÓR GRATIS! 510-503-510

Drewno konstrukcyjne tel. 56 49 829 85

Tarcica mokra, sucha, więźby, tel. 606 333 900

Więźby dachowe, najtaniej szybko tel. 604 579 580

Tanie kredyty chwilówki nawet dla klientów ze złym BIK oferta 23 banków tel. 516 340 541

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 3 pok. w bloku 4p. Tel. 513 662 817

Skupuje stare auta oraz złom stalowy sam odbieram tel. 783 011 261

Skupię ciągnik glebogryzarkę przyczepę sztywną tel. 782 011 261

Sprzedam/wynajmę mieszkanie przy ulicy Akacjowej tel. 609 281 330

Kierowcę kat.C+E w transporcie międzynarodowym z praktyką zatrudnię tel. 601 569 770

Sprzedam mieszkanie, blok, parter 51m2, piwnica, 2 pokoje Tanio 723 494 070

Sprzedaż lub zamiana Wąbrzeźno ul. Akacjowa, 3 pokoje, 59m2, blok 3 piętro, balkon, okna pcv, 129.700 zł 52-328-64-32

Sprzedam dom wolnostojący w Wąbrzeźnie

DACHY, AKCESORIA OKNA, DRZWI
CENTRA DACHOWE - Grupa MCC
DACHÓWKA, GONT, BLACHODACHÓWKA, PŁYTA WARSTWOWA
PROMOCJA
Sprzedaż-pomiar-montaż
tel. (56) 47 409 20, 514 886 203

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Eden
Henryk Pomastowski
ul. Kopernika 4a
Wąbrzeźno
Całą dobę służymy pomocą w tych trudnych chwilach
tel. 667 925 005

WĄBRZESKIE CENTRUM NIERUCHOMOŚCI POLECAMY
domy: ul. Podzamcze - 90m2 - 175.000 zł
ul. Grudziądzka - 169m2 - 280.000 zł
Wlk. Radowska - 110m2 - 245.000 zł
mieszkania:
ul. Królowej Jadwigi - 65m2 - 125.000 zł
ul. Grudziądzka - 48m2 - 98.000 zł
ul. Tysiąclecia - 46m2 - 110.000 zł
działka budowlana:
ul. Grudziądzka - 1253 m2 - 92.000 zł
ZADZWOŃ 602-371-505
SPRAWDŹ CAŁĄ OFERTĘ NA:
www.nieruchomosci-wabrzezno.pl

tel. 604 486 372

Sprzedam 1,20 ha 8,50 za metr tel. 726 770 420 po 18.00

Sprzedam heder do kombajnu Bizon, agregat uprawowy szer. 3,6m, wysoka sprężyna, podwójne wałki rozsiewacz nawozów Amazone ZAM MAX ład. od 1000 kg do 2300 kg, rozrzutnik obornika ładowność 5 ton, opryskiwacz zawieszany Hardi poj. 1000 l. hydraulicznie rozkładany, słomę jęczmienną baloty 120x150, okolice Radomina tel. 605 475 996

ZATRUDNIMY MONTAŻYSTÓW Z DOŚWIADCZENIEM DO ZAKŁADU KAMIENIARSKIEGO TEL. KONTAKTOWY 603-120-021

ZATRUDNIMY HANDLOWCĘ Z UMIEJĘTNOŚCIĄ OBSŁUGI MAGAZYNU TEL. KONTAKTOWY 603-120-021

Sprzedam lub wydzierżawię naczepę plandeka Schwarzmuller rok produkcji 2008 Kontakt 604619700]

Dnia 11 kwietnia zgubiono telefon iPhone 6. Znalazcę proszę o kontakt pod nr telefonu 787 239 139. Czeka nagroda w wysokości 500 zł

W sprzedaży cielecia kolorowe różnych ras. Ceny od 800 do 1000 zł. Faktura, świadectwo zdrowia. Zapraszamy. Tel 504424916

transport koni i krów na terenie całej polski. Atrakcyjne stawki i fachowe podejście. Wypożyczam przyczepę do przewozu koni. Tel 669 450 043

KARKON ZAPOROWICZ
PRODUCENT KOTŁÓW UKZ
» Podajniki: Ślimakowe-żeliwne tłokowe, szufladowe, rynnowe
Bio-Pelet, ślimakowo-rynnowe
» ekogroszek, miał, pelet, drewno, słomę, węgiel
» dwupłaszczkowe wymienniki
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
» nowoczesne ogrodzenia
GOLUB-DOBRZYŃ
Rypińska 50, www.karkon.pl
695 912 114 lub 883 673 400
www.facebook.com/KARKONGD

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
Wąbrzeźno
tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com

www.januczek-nieruchomosci.pl
Tel. 784 595 367, 56 688 82 10
Zapraszamy do współpracy
Licencja zawodowa nr 18208, w ofercie m.in.:
MIESZKANIA: FELIKSOWO: 39m2-38tys. zł
WĄBRZEŹNO: ★os. Marysieńka 62 m2 - 155 tys. zł
★ul. Sienkiewicza 63 m2-parter- 150 tys. zł
★os. Tysiąclecia 46 m2-115 tys. zł **bezczyms. po remoncie:** ★83m2 **DOMY:** ★Książki 160 m2
★Myśliwiec 120m2- 220 tys. zł ★Zieleni 120 m2 i 45m2-110tys. zł ★Wąbrzeźno 77m2-160tys. zł
★Wąbrzeźno pół domu 58 m2-145tys. zł
★Wąbrzeźno 128m2-330tys. zł
DZIAŁKI: ★Myśliwiec 2800m2- 42 tys. zł
★Wąbrzeźno: 2154 m2-107 700 zł
★Wałycz 800 m2-55 tys. zł
LOKALE: ★1 Maja 95 m2 - 195 tys. zł
KAMIENICE: ★ul. Wolności 260m2-650 tys. zł

Ursus C-330 satn dobry , Zarejestrowany i ubezpieczony . Duża kabina ,ciągnik bardzo mało używany wszystko sprawne rok produkcji 1976 cena 15,500zł okolice Rypina wiecej informacji 781791206 lub 608029843

Prasa sipma Clasic 120x120 stan bardzo dobry szeroki podbieracz rok prod 2006 pierwszy właściciel od nowości ostatnie 3 sezony nieużywana cena 20,500 okolice Rypina wiecej informacji 781791206 lub 608029843

Rozrzutnik obornika cynkomet N221/3 ładowność 8 ton rok produkcji 2007 wyposażony w pionowy adapter z czterema wałkami . Stam bardzo dobry pierwszy właściciel od nowości ostatnie 2 sezony nieużywany cena 32,000zł okolice Rypina wiecej informacji 781791206 lub 608029843

Ciągnik rolniczy MTZ 82 rok produkcji 1990 od nowości pierwszy właściciel stan bardzo dobry , ciągnik na założo-

ny rozrusznik planetarny, grzałkę płynu chłodzenia w bloku, oraz wspomaganie układu kierowniczego na orbitrol , ogólny stan bardzo dobry cena 24,800 okolice Rypina wiecej informacji 781791206 lub 608029843

Sprzedam mieszkanie we Wronie 38m na parterze, garaż murowany, działka 4ary, 93000zł. tel. 661099868.

WYNAJMĘ MIESZKANIE MĘŻCZYZNIE LUB MŁODEMU MAŁŻEŃSTWO POKÓJ, KUCHNIA, ŁAZIENKA 28 M KW. W KAMIENICY. WĄBRZEŹNO TEL. 603268606

Lokal do wynajęcia 40 m2 , z zapleczem sanitarnym, Wielkie Radowska. tel. 781 635 116

Wynajem limuzyny do ślubu tel. 609613247

Układanie kostki, elewacje, stawianie ogrodzeń. Konkurencyjne ceny tel : 669 080 396

N S BILON
POŻYCZKI
NA OŚWIADCZENIE
bez BIK-u
dojazd do klienta
698 302 380

REKLAMA
GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
56-649-44-30 54-421-00-45
52-388-22-73 24-368-32-17
509-574-644 509-058-388
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA
JAGSTOL
Producent mebli
Meble to nasza pasja!
ZAPRASZA NA WYPRZEDAŻ EKSPOZYCJI SKLEPOWEJ
ul. Grudziądzka 56 87-200 Wąbrzeźno
-5 % -10% -15%

BP i B
JAGODZIŃSKI PROJEKT
PROJEKTY I NADZORY BUDOWLANE
mgr inż. Michał Jagodziński ul. Cisowa 2 87-213 Ryńsk www.jagodzinskiprojekt.pl
tel. 56-687-37-31 kom. 692 422 983

CWA
REKLAMA W CWA
Z A D Z W O Ń
TEL. (56) 682 26 80

Wygrana, remis i porażka UKS-u Płużnica

PIŁKA NOŻNA ➤ Młodzicy z Płużnicy pokonali pewnie Pomowca Kijewo Pomorskie i przegrali z Legią Chełmża, trampkarze zaś po zaciętym spotkaniu zremisowali z toruńskim Włóknierzem



W minioną środę drużyna młodzika udała się do Kijewa. Mecz rozgrywano przy porywistym wietrze, co często przeszkadzało w płynnym rozgrywaniu akcji. Jako pierwsi na prowadzenie wyszli gospodarze, otwierając wynik spotkania już w 5. minucie gry. UKS usilnie próbował doprowadzić do wyrównania, jednakże młodym piłkarzom z Płużnicy za każdym razem brakowało wyrażenia w polu karnym przeciwnika.

Do wyrównania zdołał w końcu doprowadzić Filip Urbański, który skutecznie wykonał rzut karny podyktowany za zagranie ręką. Na nieszczęście UKS-u w ostatnich sekundach pierwszej połowy gospodarze

Trampkarze:		
POMOWIEC KIJEW KROLEWSKIE VS. UKS „PŁUŻNICA”		
3	(2:1)	6
Gole		
K. Włosowski 4, J. Górski 1, F. Urbański 1		
Skład		
F. Łukjanow (br.), J. Górski, H. Cieślík, F. Urbański, R. Kucharek, M. Krauze, M. Liszaj, K. Włosowski, F. Bogusz, J. Jarzab		

UKS „PŁUŻNICA” VS. LEGIA CHEŁMŻA		
2	(1:1)	4
Gole		
K. Włosowski 1, F. Urbański 1		
Skład		
F. Łukjanow (br.), J. Górski, H. Cieślík, F. Urbański, R. Kucharek, M. Krauze, M. Liszaj, K. Włosowski, J. Ciecierski, F. Bogusz, J. Jarzab		

ponownie objęli prowadzenie i to oni schodzili do szatni przy wyniku 2:1.

Po zmianie stron, obraz gry nie zmienił się. Stroną dominującą nadal byli zawodnicy z Płużnicy, ale w kluczowych momentach brakowało im skuteczności pod polem karnym. Bezradność w ofensywie bezlitośnie wykorzystali zawodnicy Pomowca, którzy zdołali trafić do siatki po raz trzeci, wychodząc na dwubramkowe prowadzenie.

Taki stan rzeczy wyraźnie zmobilizował piłkarzy UKS-u. W ciągu pięciu minut zdobyli oni trzy bramki (dwa gole Kacpra Włosowskiego i jeden Kuby Górskiego), co pozwoliło przyjezdnym na odzyskanie prowadzenia. Gospodarze z Kijewa nie byli w stanie odpowiedzieć na taki stan rzeczy, co więcej oddali całkowicie pole gry, a efektem tej postawy były kolejne trafienia Huberta Cieślíka i Kacpra Włosowskiego.

W niedzielę młodzicy podejmowali na własnym boisku Legię Chełmża. Spotkanie było niezwykle istotne dla gospodarzy, ponieważ ewentualne zwycięstwo bardzo zbliżyłoby drużynę z Płużnicy do wygrania

Młodzicy:		
WŁÓKNIAZ TORUŃ VS. UKS „PŁUŻNICA”		
1	(0:1)	1
Gole		
P. Szlęzak		
Skład		
W. Stawiarski (br.), R. Pudlewski, M. Antolak, B. Antolak, P. Szlęzak, J. Stefanowski, D. Jaworski, B. Miastkowski, J. Graduszewski, K. Butryn, R. Szałas, M. Puchała, K. Włosowski		

ligi.

Mecz rozpoczął się znakomicie dla UKS-u, albowiem pierwszą bramkę już w 10. minucie gry zdobył niezawodny Kacper Włosowski, który wykorzystał dokładne podanie pomocnika i przełobował bramkarza przyjezdnych. Kolejne minuty nadal przebiegały pod dyktando piłkarzy z Płużnicy, brakowało jednak skuteczności, by jednobramkowe prowadzenie wzrosło. Ofensywna niemoc zemściła się w końcówce pierwszej części gry, kiedy to goście po błędzie obrońców doprowadzili do wyrównania.

Drugą połowę znacznie lepiej rozpoczęli zawodnicy z Chełmży. Szybko zdobyli dwa gole co pozwoliło im na kontrolowanie przebiegu spotkania. Kontaktowa bramka Urbańskiego (skutecznie wykonął rzut karny) sprawiła, że UKS w ostatnich minutach usilnie dążył do remisu, ale szybki kontratak legionistów zapewnił im dwubramkowe zwycięstwo. Zawodnicy z Płużnicy ponieśli tym samym pierwszą porażkę w rundzie wiosennej, ale nadal liczą się w walce o końcowy triumf w lidze. W najbliższą sobotę młodzików czeka wyjazd do Złotorii.

Trampkarze w sobotnie przedpołudnie udali się do Torunia na starcie z miejscowym Włóknierzem. Mecz bardzo dobrze rozpoczęli piłkarze z Płużnicy, którzy już w 8. minucie spotkania objęli prowadzenie. Dośrodkowana z rzutu różnego piłka trafiła wprost pod nogi Przemka Szlęzaka, który nie miał najmniejszych problemów, by umieścić futbolówkę w bramce. Mimo kilku dogodnych sytuacji wynik 0:1 utrzymał się do końca pierwszej części gry.

Po zmianie stron obraz meczu niespecjalnie się zmienił. Obie strony nadal raziły nieskutecznością i ciężko było przewidzieć, która ze stron jako pierwsza zdoła ten kryzys przełamać. Na nieszczęście UKS-u to Włóknierz po jednej z akcji zdołał wyrównać stan gry i remisowy rezultat utrzymał się już do ostatniego gwizdka arbitra. W najbliższy piątek piłkarze z Płużnicy podejmą na swoim boisku Legię Chełmża.

(kl) fot. archiwum

Piłka nożna

Remis z wiceliderem

O sporą niespodziankę postarali się piłkarze Zryw Książki, którzy zremisowali z walczącą o awans do A-klasy Legią Osiek 1:1



Przed spotkaniem ciężko było o optymizm. Z różnych przyczyn Zryw pojechał do Osieka tylko z jednym zawodnikiem rezerwowym, a ponadto spóźnił się autobus, który miał zawieźć na spotkanie piłkarzy z Książek. – Przewoźnik pomylił dzień meczu, stąd też dotarliśmy na miejsce dosłownie w ostatniej chwili – powiedział później trener Zryw.

Pierwsza połowa spotkania była bardzo wyrównana. Żadna ze stron nie była w stanie stworzyć sobie klarownej okazji do zdobycia bramki, a gra toczyła się głównie w środku boiska. W 26. minucie rzut różny wykonywali goście. Do piłki podszedł Tomasz Baran, zdecydował się na silne dośrodkowanie, a piłka po nabraniu dziwnej rotacji trafiła do bramki strzeżonej przez golkipera Legii Osiek. Trafienie w stylu Kazimierza Deyna odebrało chęć do gry wiceliderowi, stąd też jednobramkowe prowadzenie Zryw utrzymało się do gwizdka arbitra sygnalizującego koniec pierwszej części meczu.

Po zmianie stron gospodarze z Osieka ruszyli do zdecydowanych ataków. Legioniści w pełni kontrolowali przebieg gry i w 56. minucie doprowadzili do remisu. Michał Luda indywidualną akcją zwiódł obronę Zryw i strzałem w dłuższy róg bramki nie dał szans na obronę Senderkowi. Wydawało się, że miejscowi pójdą za ciosem i wyjdą na prowadzenie, ale do końca spotkania nie zdołali oni sforsować dobrze funkcjonującej defensywy z Książek. Zryw umiejętnie rozbił ataki rywali i na trudnym terenie wywalczył cenny punkt.

Remis w tym meczu praktycznie odebrał Legii szanse na awans do A-klasy. Wiele wskazuje na to, że mistrzem najniższego stopnia krajowych rozgrywek zostanie ekipa Pogoni Zbójno,

która będzie najbliższym rywalem Zryw. Spotkanie odbędzie się w Książkach, 6 czerwca o godzinie 16.00. Włodarze klubu już teraz serdecznie zapraszają wszystkich kibiców i proszą jednocześnie o gorący doping.

(kl) fot. archiwum

LEGIA OSIEK VS. ZRYW KSIĄŻKI		
1	(0:1)	1
Gole		
Tomasz Baran 26'		
Skład		
Senderek – K. Baran, T. Baran, Gajewski, Gołębiewski, Heberlejn, Lewandowski, Matuszak, Sulikowski, Szwałkowski, T. Weiher (52' P. Weiher)		

Aktualna tabela B-klasy (grupa Toruń II):		
Lp.	Nazwa	Pkt.
1.	Pogrom Zbójno	47
2.	Legia Osiek	39
3.	Saturn Ostrowite	37
4.	Błękitni Podwiesk	31
5.	Tartak Klamry	25
6.	Zryw Książki	24
7.	Ułani Grudziądz	22
8.	Relaks Górzno	14
9.	Zryw Wrocki	14
10.	Cukrownik Mełno	15
11.	LZS Zbiczno	7

LZS Zbiczno wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej
Cukrownik Mełno wycofał się z rozgrywek po 17. kolejce

Wąbrzescy biegacze w Kowalewie

LEKKOATLETYKA ➤ Liczne grono zawodników z Wąbrzeźna wystartowało w minioną sobotę w reaktywowanym po przerwie biegu ulicznym w Kowalewie Pomorskim

Ceniona impreza wróciła do biegowego kalendarza po kilkuletniej przerwie. Organizatorzy zadbali o dokładne zabezpieczenie trasy, sprawny pomiar czasu i atest PZLA, zaś niewysokie wpisowe i osoba Bogdana Oskwarka (wieloletni trener lekkoatletyki i nauczyciel, główny pomysłodawca biegu) gwarantowała

wysoką frekwencję. Zawodnicy rywalizowali na dystansie 10 kilometrów, a pośród 334 uczestników nie zabrakło pasjonatów biegania z Wąbrzeźna. Najlepiej zaprezentował się Dariusz Marciniak, który z rezultatem 00:41:24 uplasował się na miejscu 72, a w swojej kategorii wiekowej (M40) zajął loka-

tę 16. – Cieszę się niezmiernie z osiągniętego rezultatu. Ponad 20 lat temu, będąc jeszcze w wojsku udało mi się pokonać ten dystans w niecałe 37 minut, ale ciężko porównywać te wyniki. Ponad połowę trasy biegłem razem z Agnieszką Popławską, która mieszkała w Wąbrzeźnie, a obecnie przeprowadziła się

do Brodnicy. Udało jej się pobić swój rekord życiowy o ponad 30 sekund, co również mi sprawiło sporo satysfakcji – mówił po biegu były piłkarz Unii Wąbrzeźna.

– Jako piłkarz od zawsze lubiłem bieganie, stąd też kontynuowanie tej pasji po zakończeniu piłkarskiej kariery w barwach wąbrzeskiej Unii. Uczestniczyłem w wielu lekkoatletycznych imprezach, ale ta w Kowalewie zasługuje na szczególne słowa uznania, zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym. Każdy z uczestników już kilka minut po przekroczeniu linii mety otrzymywał smsa z dokładnym rezultatem i zajęтым miejscem, a sama trasa była znakomicie zabezpieczona i oznakowana. Marzę, by kiedyś podobne zawody odbyły się w Wąbrzeźnie – dodaje Dariusz

Marciniak. W imprezie wystartowało w sumie 12 zawodników reprezentujących Wąbrzeźno. – Ta liczba pokazuje, że zainteresowanie bieganiem w regionie jest spore. Jestem przekonany, że bieg rozgrywany na terenie naszego miasta przyciągnąłby rzeszę okolicznych pasjonatów – kończy były kapitan Unii.

Warto dodać, że w sobotnim biegu „Obiegnij Kowalewo” świetnie spisała się Karina Szymańska – Wiśniewska, która z czasem 00:43:57 zajęła miejsce 6 pośród wszystkich startujących kobiet i okazała się najlepsza w swojej kategorii wiekowej K40.

Na trasie najszybszy ze wszystkich uczestników okazał się zaproszony specjalnie na tę imprezę Koszei Komen Joel z Kenii, który pokonał trasę w ponad 31 minut. Miejsce drugie zajął Pavel Olijnik z Ukrainy, a na najniższym stopniu podium uplasował się Kamil Nartowski z Torunia.

Kamil Lewandowicz
fot. nadesłane,
bieg.kowalewo.com.pl



Z numerem 367 zwycięzca biegu, Kenijczyk Koszei Komen



W biegu wystartowało w sumie 334 zawodników

Wyniki wąbrzeskich zawodników biorących udział w biegu „Obiegnij Kowalewo 2015”:

- 72. Dariusz Marciniak 00:41:12 (16 miejsce w kategorii M40)
- 87. Ireneusz Wiśniewski 00:42:25 (20 miejsce w kategorii M40)
- 104. Jarosław Stachowski 0:43:29 (23 miejsce w kategorii M40)
- 113. Karina Szymańska-Wiśniewska 00:43:57 (6 miejsce OPEN kobiety, 1 miejsce K40)
- 168. Wojciech Chabior 00:47:37 (56 miejsce w kategorii M30)
- 169. Tomasz Zygnarowski 00:47:37 (57 miejsce w kategorii M30)
- 186. Sandra Czerwińska 00:49:00 (25 miejsce OPEN kobiety, 7 miejsce K20)
- 263. Zbigniew Markiewicz 00:54:31 (30 miejsce w kategorii M50)
- 282. Andrzej Kust 00:57:13 (32 miejsce w kategorii M50)
- 289. Agata Kędziorska 00:58:02 (58 miejsce OPEN kobiety, 20 miejsce w kategorii K20)
- 294. Dariusz Pawlicki 00:58:22 (43 miejsce w kategorii M20)
- 308. Zofia Baławajder-Misiaszek 01:00:20 (65 OPEN kobiety, 26 w kategorii K30)

Piłka nożna

Orlicy Unii najlepsi w grupie

Dzięki wygranej w Toruniu orlicy Unii Wąbrzeźno na kolejną przed zakończeniem rozgrywek zapewnili sobie zwycięstwo w lidze orlika

Podopieczni Roberta Tomaszewskiego mecz rozpoczęli bardzo spokojnie. Elana od początku nie narzuciła zbyt wysokiego tempa, zaś zawodnicy Unii dostosowali się do stylu gry przeciwnika. Goście pierwszą groźną sytuację stworzyli w 13. minucie. Strzałem zza pola karnego popisał się Jakub Nowak, a uderzenie było na tyle precyzyjne, że znalazło się w siatce toruńskiej bramki.

Trzy minuty później prowadzenie podwyższył Aleks Lupertowicz, który okazał się najsprytniejszy w polu karnym, uprzedził obrońców gospodarzy i łobem pokonał bramkarza Elany.

W 20. minucie trzecią bramkę dla Unii zdobył Karol Zieliński. Wąbrzeski zawodnik początkowo chciał tylko asekurować strzał Igora Warżela, który nieuchronnie zmierzał do siatki, ale kiedy w ostatniej chwili piłka zmieniła tor lotu i odbiła się od słupka, Karol nie miał najmniejszych problemów z umieszczeniem futbolówki w bramce rywali. Dwie minuty później Elana zdołała zdobyć pierwszego gola, lecz trafienie to nie zmieniło obrazu gry.

Po zmianie stron jako pierwszy piłkę w bramce umieścił ponownie Jakub Nowak, wykańczając skutecznie indywidualną akcję. W końcówce meczu po raz kolejny uaktywnił się Lupertowicz. Napastnik wąbrzeskiej Unii pokonał bramkarza Elany dwukrotnie – w 47. i 52. minucie gry, pieczętując tym samym wysokie zwycięstwo w Toruniu.

Wygrana nad toruńską Elaną zapewniła orlikom z Wąbrzeźna pierwszą lokatę w grupie bez względu na wynik ostatniej kolejki rozgrywek. Ostatni mecz zawodnicy Roberta Tomaszewskiego rozegrają dopiero za trzy tygodnie tj. 21 czerwca (niedziela) o godzinie 10.00. Przeciwnikiem Unii będzie KS Sokół Grzywna. Tym spotkaniem orlicy z Wąbrzeźna zakończą ligowe zmagania.

– Dodam tylko, że dla kilku piłkarzy będzie to również pożegnanie z klasą orlik, ponieważ od przyszłego sezonu będą oni grali w zespole młodzików. Już teraz zapraszam serdecznie wszystkich miłośników futbolu na nasze mecze w kolejnych rozgrywkach i cieszę się z sukcesu w tegorocznej lidze orlika – podsumował występ swoich piłkarzy trener Tomaszewski.

(kl) fot. nadesłane



Wąbrzeski zespół okazał się bezkonkurencyjny w swojej grupie

TKP ELANA II SA TORUŃ vs. UNIA WĄBRZEŻNO		
1	(1:3)	6
Gole		
Aleks Lupertowicz (16', 47', 52'), Jakub Nowak (13', 45'), Karol Zieliński (20')		
Skład		
Unia: Hubert Kalinowski, Aleks Lupertowicz (k), Igor Warżel, Karol Zieliński, Kacper Michałek, Sebastian Wiśniewski, Jakub Więckowski, Oliwier Czerwiński, Jakub Nowak, Ksawery Wantoch-Rekowski		

Remis w Golubiu–Dobrzyniu

PIŁKA NOŻNA ➤ Piłkarze wąbrzeskiej Unii po dobrym spotkaniu zremisowali z walczącą o awans do IV ligi Drwęcą Golub–Dobrzyń

Podopieczni trenera Roberta Kościelaka jechali do Golubia podbudowani wygraną z Pomorzaninem Serock w poprzedniej kolejce klasy okręgowej. Mimo, że rywale zajmowali w tabeli wysokie trzecie miejsce i nadal liczyli się w walce o lokatę dającą awans do IV ligi, to żaden z wąbrzeskich piłkarzy nie zamierzał oddawać meczu bez walki.

Początkowe minuty meczu były wyrównane, gra toczyła się głównie w środku boiska, a zawodnicy skoncentrowali się głównie na defensywie. Jako pierwsza nieco nieoczekiwanie zaatakowała Unia. W 13. minucie Paweł Mazurowski otrzymał długie podanie od obrońców, dobrze przyjął piłkę i plasowanym strzałem pokonał bramkarza gospodarzy. Jednobramkowe prowadzenie wąbrzeźnian wyraźnie zaskoczyło Drwęcę, która nie miała pomysłu na sforsowanie czujnie grającej linii defensywnej przyjezdnych. Warto dodać, że w płynnym rozgrywaniu akcji przeszkadzała fatalna nawierzchnia boiska, która mocno ograniczała ofensywne poczynania obu ekip.

W pierwszej połowie gra polegała głównie na posyłaniu dalekich podań do napastników, którzy starali się dobrze opanować piłkę i oddać celny strzał. Po takim właśnie zagraniu swoją szansę miał Gołąb, ale nie zdołał trafić w światło bramki. Do gwizdka arbitra sygnalizującego przerwę żadna ze stron nie zdołała poważnie zagrozić golkiperowi i po 45 minutach Unia niespodziewanie prowadziła w Golubiu–Dobrzyniu 1:0.

W drugiej połowie MKS skoncentrował się głównie na obronie korzystnego rezultatu. Gospodarze dłużej utrzymywali się przy

piłce i mimo niesprzyjających warunków starali się zawiązywać groźne akcje. Jedną z ofensywnych prób zakończyła się faulem środkowego obrońcy Unii w obrębie pola karnego i arbiter słusznie zdecydował się na podyktowanie rzutu karnego. Andrzejewski nie zdołał obronić strzału z punktu oddalonego jedenaście metrów od bramki i Drwęca doprowadziła do wyrównania.

Bramka wyraźnie pobudziła miejscowych, albowiem ruszyli oni do jeszcze bardziej zdecydowanych ataków. Kwadrans przed zakończeniem spotkania piłkę z linii bramkowej wybił Dariusz Kalinowski, ratując Unię przed utratą drugiego gola.

MKS liczył na kontrataki i po jednym z nich miał jeszcze szansę na zdobycie bramki. Po podaniu wprowadzonego po przerwie Marszałka, piłkę z okolic 10. metra uderzał Gołąb, ale futbolówka minęła słupek golubskiej bramki o kilkanaście centymetrów. Do końca meczu żadna ze stron nie stworzyła już klarownej okazji pozwalającej na podwyższenie wyniku i spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

– Remis z trzecią drużyną ligi nie jest na pewno złym wynikiem, ale mimo wszystko odczuwam pewien niedosyt. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy pokusić się o wywiezienie z Golubia kompletu punktów, bowiem z przebiegu spotkania mieliśmy więcej klarownych okazji do zdobycia bramki – podsumował spotkanie zawodnik Unii Michał Czarnecki. – Do końca rozgrywek zostały nam jeszcze trzy mecze i wierzę, że z taką grą stać nas na spokojne utrzymanie w lidze – dodał na zakończenie pomocnik.

Unia po 27. kolejkach plasuje

się w tabeli na miejscu 13. Remis w Golubiu–Dobrzyniu pozwolił na zmniejszenie strat do wyprzedzających ją zespołów. Różnica między siódmym Gryfem Sicienka a czternastym Pomorzaninem Serock to tylko trzy „oczka” stąd też każda ewentualna wygrana gwarantuje spory awans, porażka zaś niesie za sobą ryzyko spadku do A–klasy.

W następnej kolejce piłkarze Roberta Kościelaka podejmą na własnym boisku Pomorzanina Toruń. To kolejny mecz z gatunku starć „o sześć punktów”, albowiem torunianie wyprzedzają Unię o zaledwie jedno „oczko” i są bezpośrednim rywalem w walce o pozostanie w klasie okręgowej.

Kamil Lewandowicz
fot. archiwum



Trener Robert Kościelak nadal musi się martwić o utrzymanie swojego zespołu

Aktualna tabela klasy okręgowej

Lp.	Nazwa	Mecze	Punkty	Bramki
1.	Chemicz Bydgoszcz	27	67	101-20
2.	Naprzód Jabłonowo Pomorskie	27	58	54-27
3.	Drwęca Golub Dobrzyń	27	52	51-28
4.	Wisła Nowe	27	43	56-36
5.	Strażak Wda II Przechowo	27	43	50-32
6.	Mustang Ostaszewo	27	38	33-33
7.	Gryf Sicienka	27	33	46-62
8.	Tor Laskowice Pomorskie	27	32	42-62
9.	Czarni Nakło nad Notecią	27	32	50-64
10.	Sokół Radomin	27	31	38-51
11.	Legia Chełmża	27	31	45-46
12.	Pomorzanin Toruń	27	31	52-63
13.	Unia Wąbrzeźno	27	30	34-51
14.	Pomorzanin Serock	27	30	26-50
15.	Piast Łasin	27	27	31-60
16.	Start Pruszcz	27	23	27-51



Dariusz Kalinowski uratował Unię przed stratą bramki wybijając piłkę z linii bramkowej



Patryk Andrzejewski skapitulował po strzale z rzutu karnego

